Nr. 53. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Niedziela 6 Marca 1921. Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	1200 Mk — f.	600 Mk — f.	300 Mk — f.	100 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	1320 „ — „	660 „ — „	330 „ — „	110 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	1380 „ — „	690 „ — „	345 „ — „	115 „ — „
W innych państwach	1920 „ — „	960 „ — „	480 „ — „	160 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140,956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 5 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 5 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hoesicka i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Eapesy, ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchsbaum, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Szczyński. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 10·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 10·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 30·— od wiersza. — **Załączniki** do „N. Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 10 Mk od 100 egz. dla zamiejsc., a 6 Mk od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Wielkie przesilenie.

Kraków, 5 marca.

Przed wyjazdem do Londynu oświadczył dr Simons, że rząd niemiecki rozważył i przemyślał wszystkie konsekwencje odmownej odpowiedzi, jaką postanowił dać na ogłoszone w dniu 29 stycznia żądania koalicji co do odszkodowań. Jeżeli więc Niemcy myśleli dobrze i bystro, to przyjęcie, jakie znalazły w Londynie ich kontrpropozycje stanowi dla nich bez porównania mniejszą niespodziankę, niż projekt niemiecki dla koalicji.

Różnica między stanowiskami obu stron okazała się odrazu tak wielką, że rozpoczęta we wtorek konferencja w sposób bardzo przyjazny, już po dwóch godzinach została przerwana tak, że uczestnicy jej rozeszli się, nawet nie pożegnawszy się ze sobą. Lloyd George wysłuchawszy wywodów Simonsa, oświadczył, że Niemcy ciągle jeszcze nie chcą zrozumieć położenia, prywatnie zaś dodał z właściwym sobie sarkazmem, że musi co rychlej przerwać narady, bo, gdyby dalej potrwały, gotowoby się okazać, że to »nie wy nam, ale my wam powinniśmy płacić«...

W środowej oficjalnej odpowiedzi na propozycje niemieckie nazwał je Lloyd George »prowokacją podstawowych warunków traktatu wersalskiego« i »wyszydzeniem« tego traktatu. Zapowiedział też, że stosownie do tego będą one traktowane. Wprawdzie po tych bardzo twardych słowach przyszło zaraz zapewnienie, że sprzymierzeni uważają »istnienie Niemiec kwitnących i wolnych za konieczny wymóg kultury europejskiej«, że więc nie zamierzają bynajmniej »uciskać Niemców i robić z nich niewolników«, jednak zapewnienia te nie zmieniają faktu, że Niemcy muszą płacić, co im kazano.

Ogromne utrudnienie położenia tkwi w tem, że sprawa odszkodowań łączy się ściśle z zagadnieniami polityki wewnętrznej w interesowanych państwach. Briand stoi i pada z przeprowadzeniem lutowych decyzyj co do reparacyj. Wybór Poincarego na przewodniczącego komisji dla spraw zagranicznych w Senacie francuskim jest wyraźnem memento dla Brianda, że każda jego kompromisowość w stosunku do Niemców spowoduje jego upadek na rzecz energicznego i zdecydowanie antyniemieckiego rządu Poincarego. W Anglji sytuacja pod tym względem nie jest może tak jasną. Ale także nie ulega wątpliwości, że ugodowość i łagodność wobec Niemców nie będzie tam przy dotychczasowym przynajmniej parlamencie, podstawą dla ugruntowania silnej władzy. Wprawdzie Asquith i jego grupa prowadzą politykę ugody z Niemcami, jednak jest to tylko znikoma mniejszość. Także stanowisko intelektualistów angielskich, w rodzaju prof. Keynesa, jakkolwiek wiele się o niem mówi w Anglji i poza jej granicami, nie waży na toku realnej polityki angielskiej, opartej na koalicyjnej większości w Izbie gmin, która nie darmo przecież wyszła z wyborów, prowadzonych pod hasłem — powieszenia Wilhelma II...

Wreszcie nieskonsolidowane stosunki w Niemczech nie dają żadnemu stronnictwu siły potrzebnej do prowadzenia polityki realnej i rzeczowej. Słaby rząd koalicyjny pozwolił na podniecenie opinji publicznej niemieckiej w kierunku bezwzględnego oporu wobec żądań reparacyjnych koalicji. W tym kierunku zaangażowały się stronnictwa zarówno jak rządy, tak centralny jak poszczególne związkowe. — Wybory do Sejmu pruskiego odbyły się pod tem hasłem, przysparzając dwa miljony głosów stronnictwom prawicowym, nacjonalistycznym, wystawiającym w kwestji reparacyj hasło »quod non«. Do tej pory nie umiano utworzyć nowego rządu pruskiego w związku z wynikiem tych wyborów głównie dlatego, że właśnie kwestja reparacyj wisi w powietrzu i żadne stronnictwo nie może zdecydować się wziąć na siebie odpowiedzialności albo za przyjęcie żądań mocarstw koalicyjnych, albo za konsekwencje odrzucenia tych żądań.

W tych warunkach zaiste trudno przewidzieć, kiedy i w jaki sposób nastąpi wyrównanie obu stanowisk na podstawie jakiegoś kompromisu. Z drugiej strony jednak również trudno uwierzyć, aby Niemcy decydowali się rzeczywiście na rozpoczęcie polityki sabotażu pokoju, polityki, więcej niż kiedykolwiek pozbawionej jakichkolwiek szans powodzenia. Polityka taka bowiem byłaby zupełną improwizacją. Pozostawałaby w jaskrawej sprzeczności z praktycznemi konsekwencjami podpisania traktatu wersalskiego i wykonania całego szeregu jego postanowień. Polityka oporu i rozpaczy musiałaby być odpowiednio przygotowaną i nawiązywać do faktów, które w odpowiedniem przewidywaniu sama sobie stworzyła. Tego wszystkiego w Niemczech niema. Jeżeli rząd niemiecki ma jakiś program w stosunku do nieuchronnych konsekwencyj swojego stanowiska w Londynie, to zaiste trudno środkami tylko prostej logiki odgadnąć, jaki to może być program.

Zdaje się jednak, że istnienie takiego programu jest legendą. Niemcy są nietylko fizycznie, ale moralnie i intelektualnie pod względem politycznym rozbite. Konsolidacja nietylko władzy, lecz przedewszystkiem kierowniczych idei politycznych idzie tam bardzo opornie. W każdym razie nie widać jej dotąd. Przy ostatnich wyborach w Prusiech zwyciężyły hasła nacjonalistyczne, monarchizmu, antysemityzmu itp. Jak jednak w praktycznem rozwinięciu mają wyglądać te hasła, nie wiadomo. Głosiciele ich nie uważali za stosowne udzielić ciekawym jakichkolwiek wyjaśnień. N. p. hasło restytucji monarchji. Co to ma być, dlaczego, w jaki sposób, z jaką myślą, w jaki sposób wypadłoby wówczas Niemcom zachować się wobec koalicji? Oto wszystko pytania, na które wyznawcy zasady monarchicznej w Niemczech i zwolennicy natychmiastowego jej wznowienia nie dają żadnych odpowiedzi.

Tak wygląda ideowa anarchja, w którą popadły wytrącone z kolei systematyczne, ale mało ruchliwe umysły niemieckie. Rola rządu i jego oficjalna polityka polegają na przysłanianiu tej anarchji spekulacją nieuleczalną na rozbicie koalicji mocarstw zachodnich. Ciągle wyobrażają sobie, że Francja i Anglja lada dzień odskoczą od siebie, pozostawiając wolną przestrzeń dla gry niemieckiej. Co prawda rozmaite gzygzaki Lloyda Georgea, nieoczekiwane jego powiedzenia i decyzje mogą mylić nawet lepszych psychologów, niż z natury swej są nimi Niemcy. Ale niemniej zdumiewającem jest to zaślepienie niemieckie, które cały naród czyni niezdolnym do zrozumienia, że jeszcze przez długie lata Francja, Anglja i Włochy mogą się nawet wodzić za czuby w kwestjach afrykańskich, małoazjatyckich, rosyjskich, zawsze jednak pogodzą się, jeżeli będzie szło o Niemcy. Tej oczywistej rzeczy Niemcy widocznie do tej pory nie zrozumieli. Nie pojęli bowiem dotąd, że w mentalności narodów zachodnich stali się potworem, którego odrodzenie i ponowne okrzepnięcie wydaje się im nieszczęściem i niebezpieczeństwem największem, wobec którego zawsze muszą gotowi być do wspólnej obrony. Być może, że dopiero druga generacja otrząśnie z tego uczucia odrazy i przerażenia, którem okrutna polityka niemiecka napełniła serca narodów obcych. Dzisiaj wszelkie kombinacje niemieckie, na niesolidarność aljantów obliczone, świadczą tylko o ich małym talencie politycznym...

Z tem wszystkiem położenie międzynarodowe nagle weszło w okres gwałtownego przesilenia i całkowitej niejasności. Zupełnie nie można przewidzieć, co przyniesie najbliższa godzina.

„Wielki dzień" w Londynie.

Dzień pierwszy bieżącego miesiąca w Londynie nazwała prasa niemiecka »wielkim dniem«. W starodawnym gmachu Lancaster House pojawili się delegaci niemieccy, ażeby przedstawicielom koalicji przedłożyć swoje kontrpropozycje i usłyszeć odpowiedź, czy wyrok.

Pierwsze posiedzenie konferencji londyńskiej — jak stwierdza »Neue Freie Presse« w obszernym telegramie z Londynu — wyglądało, jak... rozprawa sądowa. Delegaci siedzieli przy dwóch osobnych stołach. — Przy stole w podkowę zasiedli przedstawiciele koalicji. Naprzeciw nich przy małym stoliku — pisze wspomniany dziennik — jakby na ławie oskarżonych zajęli miejsca delegaci Niemiec. W środku przy stole w podkowę siedział Lloyd George, na prawo od niego lord Curzon, Chamberlain i lord d'Abernoon. Na lewo od Lloyd George'a zajęli miejsca przedstawiciele Francji: Briand, Loucheur, Berthelot i Laurent. Na prawo od Anglików siedzieli przedstawiciele Włoch: hr. Sforza i de Martino, tudzież przedstawiciel Japonji: Hajashi.

Powitano przedstawicieli Niemiec »bardzo serdecznie« — jak zapewnia wymienione źródło. Ta serdeczność niekoniecznie zgadza się z uwagą o ławie oskarżonych i następnemi incydentami. Lloyd George zapytał dra Simonsa, jak mu posłużyła podróż, a następnie stwierdził z zadowoleniem, że minister niemiecki od czasu ostatniego spotkania przytył.

A potem nagle wygłosił Lloyd George przemowę wstępną i wezwał dra Simonsa, ażeby przedłożył kontrpropozycje niemieckie. Przemawiał tylko Lloyd George — inni przedstawiciele koalicji milczeli. Gdy dr Simons przedłożył bajeczne kontrpropozycje niemieckie, nastąpiła znana już z telegramów odpowiedź Lloyd George'a, streszczająca się w słowach, że »niema dalej co mówić«.

Zimny nastrój po wywodach niemieckich — czytamy w informacjach »Neue Freie Presse« — znalazł wyraz także w formie zewnętrznej. Lloyd George powstał po odrzuceniu kontrpropozycyj niemieckich, inni delegaci poszli za jego przykładem i wszyscy rozeszli się bez pożegnania.

Należy dodać — powiada wymieniony dziennik — że ostre odrzucenie przez Lloyd George'a wniosków niemieckich nie było naprzód umówione. — Premjer angielski wysłał jednego ze swoich sekretarzy do przedstawicieli koalicji, ażeby dowiedzieć się o zdaniu każdego przedstawiciela.

Niemieckie zobowiązania nie zostały wypełnione. Koalicja nie domagała się jednak **w sposób brutalny** spełnienia tych żądań, jedynie **naznaczyła różne terminy,** za każdym razem jednak **rząd niemiecki nie wywiązał się z tego.** Wbrew traktatowi w Spaa **winowajcy wojenni nie zostali wydani,** pomimo, że cały materjał oskarżający już od kilku miesięcy znajduje się w rękach rządu niemieckiego. W całym kraju mogą być utworzone formacje wojskowe, **uzbrojone przy pomocy broni, która miała być wydana.**

Ze względu na to zrywanie traktatów i ze względu na złą wolę Niemców, na wyzywającą ich postawę względem koalicji, postawił Lloyd George ultimatum:

Jeżeli do najbliższego poniedziałku nie usłyszymy, że Niemcy albo są gotowe przyjąć postanowienia paryskie, albo przedłożyć propozycje, które pozwoliłyby im uiścić się ze zobowiązań, zawartych w traktacie wersalskim po odrzuceniu ustępstw, przyznanych w Paryżu, wówczas w oznaczonym terminie koalicja wyda następujące zarządzenia: **Miasto Duisburg, Ruhrort, Duesseldrof na prawym brzegu Renu zostaną zajęte. Aljanci będą się domagali w swoich parlamentach upełnomocnienia, by ich obywatele wypłacili swojemu rządowi pewne sumy za towary, które są winni Niemcom, a te sumy zostaną zatrzymane na konto reparacyj każdego kraju. Opłaty, które niemieckie urzędy clowe ściągają na granicy obszarów zajętych, mają być odesłane do komisji reparacyjnej. Opłaty te i cła będą następnie ściągane w porozumieniu z władzami niemieckiemi.** Nad Renem zostanie ustanowiona granica celna, **która została wytyczona przyczółkami mostowemi, zajętemi obecnie przez koalicję. Taryfy na tej linji zostaną przez międzysojuszniczą komisję nadreńską w porozumieniu z rządami koalicyjnemi ściągane.**

Lloyd George zwrócił się następnie do dra Simonsa z zapytaniem, **czy da natychmiast odpowiedź,** czy też zjawi się po południu jeszcze raz na konferencję.

Jak już wczoraj donosiliśmy, minister dr Simons oświadczył, że obecnie odpowie w kilku słowach:

Panie prezydencie ministrów i moi panowie! Delegacja niemiecka zbada oświadczenie premjera angielskiego. Delegacja **da odpowiedź przed poniedziałkiem w południe,** ale już teraz uważam za stosowne oświadczyć, **że konferencja źle rozumie zamiary rządu niemieckiego** i naszem zdaniem niema powodu do użycia zarządzeń przymusowych, które są proponowane.

PRASA FRANCUSKA O MOWIE LLOYD GEORGEA.

Paryż, 5 marca (PAT). Prasa francuska przyjęła z radością mowę Lloyda Georgea. — »Matin« pisze, że nikt we Francji nie będzie mógł jej **czytać bez wzruszenia.** Inny dziennik pisze, że przez usta Lloyd Georgea przemawiał głos sprawiedliwości. Dzienniki wszystkie oświadczają zgodnie, że dzień wczorajszy był dla Francji dniem historycznym.

DELEGACJA NIEMIECKA NIE OPUSZCZA LONDYNU.

Paryż, 5 marca (PAT). Ag. Havasa donosi: Specjalny sprawozdawca agencji Havasa donosi, że delegacja niemiecka, rozumiejąc po niewczasie odpowiedzialność, jaką wzięła na siebie z powodu nieustępliwości, oświadczyła wczoraj wieczorem, iż wbrew krążącym pogłoskom, wcale **nie zamyśla opuścić Londynu.** Delegacja niemiecka ma również zamiar zawezwać do Londynu rzeczoznawców, którzy dotąd przebywają w Berlinie. W każdym razie w dalszym ciągu sprzymierzeni **nie ujawniają tendencji** do otworzenia dyskusji, którą dr Simons uczynił niemożliwą.

Berlin, 5 marca (PAT). Prasa niemiecka stwierdza na podstawie miarodajnych informacyj, że jakakolwiek będzie odpowiedź Rady najwyższej na niemieckie kontrpropozycje, minister Simons **nie zajmie wobec niej zdecydowanego stanowiska, gdyż jest związany uchwałą rządu niemieckiego.** Odpowiedź ententy przekaże on swojemu rządowi, który **dopiero wtedy powźmie decyzję, zawierającą nowe pełnomocnictwa.**

ZOBOWIĄZANIA NIEMIECKIE.

Paryż, 5 marca (PAT). Ag. Havasa donosi: Międzysojusznicza komisja odszkodowań przesłała rządowi niemieckiemu pismo w sprawie **zobowiązań, obciążających Niemcy w myśl artykułu 235 traktatu wersalskiego** co do wypłaty przed 1 maja br. ekwiwalentów **20 miljardów w złocie,** od której to sumy będą odjęte **tylko te kwoty, na które Niemcy uzyskały specjalne zezwolenie** w celu zakupu środków żywności i surowców. Pismo to zaznacza, iż obecny deficyt wynosi co najmniej **12 miljardów marek.** Komisja wzywa rząd niemiecki do nadesłania odpowiedzi co do projektowanego sposobu uiszczenia się z tych zaległości.

Przygotowania militarne koalicji wobec Niemiec.

SANKCJE KARNE WOBEC NIEMIEC.

Londyn, 5 marca (PAT). Ag. Havasa donosi: Wczorajsze przedpołudnie poświęcone było odbyciu konferencyj międzysojuszniczych dla zbadania szczegółów projektowanych sankcyj karnych. Popołudniu wysłuchano raportu doradców prawnych i ekonomicznych, poczem odbyła się konferencja **z marszałkiem Fochem i marszałkiem Wilsonem, oraz z innymi rzeczoznawcami wojskowymi.**

POWOŁANIE SZEFA BELGIJSKIEGO SZTABU JENERALNEGO DO LONDYNU.

Paryż, 5 marca (PAT). Wied. Biuro kor. — **Szef belgijskiego sztabu jeneralnego został powołany do Londynu.**

PRZED BLOKADĄ HAMBURGA.

Gdańsk, 5 marca (PAT). »Danziger Zeitung« donosi z Paryża: Wedle doniesień »Matina«, dwa francuskie okręty wojenne, znajdujące się w porcie tulońskim, otrzymały rozkaz przygotowania się do wypłynięcia celem wzięcia udziału **w blokowaniu Hamburga przez eskadrę angielską.**

SILNY SOJUSZ FRANCUSKO-ANGIELSKI.

Londyn, 5 marca (PAT). Wied. Biuro kor. Podczas obiadu, wydanego na cześć Brianda przez związek prasowy, powiedział Lloyd George, że **sojusz pomiędzy Francją i Anglją jest dzisiaj silniejszy, aniżeli kiedykolwiek przedtem.**

W odpowiedzi swojej odpowiedział Briand, że **sojusz pomiędzy temi dwoma państwami jest najlepszem zapewnieniem dla utrzymania pokoju światowego.**

SZCZEGÓŁY MOWY LLOYD GEORGE'A.

Londyn, 5 marca. (PAT). Lloyd George w mowie swojej powiedział między innemi:

Wedle brzmienia traktatu frankfurckiego, Niemcy postawiły zasadę, iż ten naród, **który jest odpowiedzialny za wojnę, ma zapłacić koszta wojenne.** My nie żądamy płacenia kosztów wojennych, ponieważ koszta państw sprzymierzonych są tak wielkie, iż znacznie przewyższają możliwość płatniczą krajów tych. Każde państwo musi samo wydatki spłacić. Domagamy się jedynie, by Niemcy zapłaciły **odszkodowanie,** które są winny z powodu szkód wyrządzonych **na osobach i rzeczach i na zapłacenie dodatku dla ofiar wojennych. Więcej nie żądaliśmy i więcej nie możemy żądać.** Francja musi w tym roku w budżet wstawić **12 miljardów** na odbudowę obszarów zniszczonych. Jakie odpowiednie ciężary są uwzględnione **w budżecie niemieckim?** Jesteśmy pewni, że **ludność niemiecka nie ma pojęcia o zniszczeniu,** które Niemcy podczas wojny wyrządzili w państwach koalicyjnych i **o odpowiedzialności, jaką rząd niemiecki w sierpniu 1914 roku na siebie ściągnął.**

Następnie Lloyd George zacytował cyfry co do zniszczenia, popełnionego przez Niemców **w przemyśle francuskim i belgijskim,** oświadczył, że we Francji **jest 21 tysięcy fabryk zniszczonych. Niemcy dynamitem wysadzali mosty, kopalnie i fabryki rabowali,** wskutek czego na przykład przemysł niemiecki tkacki zaspakaja 50 procent swoich potrzeb, podczas gdy przed wojną zaspakajał zapotrzebowanie niemieckich krajów w ilości 8 procent. Natomiast przemysł lniany we Francji **zupełnie został zniszczony.** Anglja straciła **8 miljonów ton floty handlowej,** Francja straciła **1 miljon 400 tysięcy ludzi** w zabitych i rannych, musi płacić dodatki **dla 3 miljonów 500 tysięcy ludzi.** Państwo angielskie straciło **1 miljon ludzi** i musi **płacić 1 miljon 700 ludzi zapomogi.** Francja i Anglja ponoszą roczne ciężary dla zaspokojenia potrzeb wdów i ofiar wojennych, poszkodowanych w czasie wojny, a sumy te **trzykrotnie przewyższają sumę, zaofiarowaną w Londynie przez Niemców.** Szkody, jakie Niemcy ponieśli, **nie stoją w żadnym stosunku do szkód francuskich.** W Prusach wschodnich zniszczono jedynie **693 fabryk,** podczas gdy we Francji **21 tysięcy fabryk zostało zdemolowanych. Cóż ofiarują Niemcy** za te olbrzymie szkody Francji i Wielkiej Brytanji? **Cóż ofiaruje się Włochom i Belgii** za poniesione przez nich ciężary? Nawet nie czwartą część odszkodowań za straty i to pod tym warunkiem, że kraje te, które najbardziej obecnie potrzebują pieniędzy, na razie udzieliłyby **pożyczki Niemcom** na zasadzie uprzywilejowania.

Jeżeli rząd niemiecki przybył tutaj **bez szczerej woli** spełnienia swoich zobowiązań, **wówczas nie należy rozpatrywać ich propozycyj.** Gdyby Niemcy odpowiedziały, że okres 42 lat jest za duży, a opłata 12 procentowa za wywóz nie jest lepszą metodą dla spełnienia zobowiązań, wówczas moglibyśmy dojść do porozumienia. W tym jednak wypadku **rośnie atmosfera niezgody i nieufności.** Wiemy i jesteśmy gotowi uznać faktyczne trudności, z jakiemi walczy naród niemiecki, ale musimy jasno zauważyć, że propozycje, stawiane nam przez Niemcy, **są obrazą i wyzwaniem.** Starając się o przywrócenie pokoju w Europie pomiędzy narodami, **jesteśmy mocno zmartwieni,** że Niemcy uciekają się do takiego rodzaju propozycji, ponieważ wskazują one na **złą wolę** niewywiązania się ze swoich zobowiązań, chociaż zobowiązania te, nałożone przez państwa sprzymierzone, **są o wiele niższe, aniżeli precedens, postawiony przez Niemcy w roku 1871. Zwyciężeni chcą lepiej wyjść z całej afery, aniżeli zwycięzcy.**

Koalicja naradzała się nad całą sytuacją i mam obecnie upoważnienie do złożenia następującego oświadczenia:

Traktat wersalski, podpisany przed mniej, niż dwoma laty, został kilkakrotnie **przez rząd niemiecki naruszony,** wydanie winowajców wojennych, rozbrojenie, zapłata 20 miljardów marek w złocie, w gotówce, albo w naturze,

---

Walka o Górny Śląsk.

Środki przymusowe wobec Niemiec a plebiscyt górnośląski.

Wiedeń, 5 marca (Orient). Z kół dyplomatycznych dowiadujemy się, że z zastosowaniem ze strony ententy **środków przymusowych wobec Niemiec, będzie związaną również sprawa plebiscytu na Górnym Śląsku. W tym wypadku termin plebiscytu byłby przesunięty.** Równocześnie ententa ma zamiar w drodze represalij wobec Niemiec **ograniczyć na ich niekorzyść głosowanie ludności tubylczej. Wiadomość** ta wywołała w Berlinie żywe zaniepokojenie.

CZY ZNAJDZIE SIĘ KTOŚ, KTO BĘDZIE GŁOSOWAŁ ZA NIEMCAMI?

Berlin, 5 marca (East Express). Prasa niemiecka uważa porażkę dyplomacji w Londynie **za poważną klęskę,** mogącą pociągnąć za sobą **doniosłe skutki w wynikach plebiscytu na Górnym Śląsku.** W sprawie tej »Morgenpost« pisze:

Głosowanie na Górnym Śląsku odbędzie się pod wrażeniem **ciężkich refleksyj,** któremi mocarstwa sprzymierzone grożą Niemcom. **Trudno sobie wyobrazić coś, coby mogło w sposób jeszcze więcej niekorzystny dla Niemiec wpłynąć na wyniki głosowania.** Wymieniwszy projektowane zarządzenia, »Morgenpost« zapytuje, **czy wobec tego wszystkiego znajdzie się wogóle ktoś, kto będzie głosował za Niemcami.**

STAN OBLĘŻENIA NA TERENIE PLEBISCYTOWYM.

Bytom, 5 marca (PAT). Komisja międzysojusznicza ogłosi w najbliższych dniach **stan oblężenia i ustanowi sądy doraźne na całym terenie plebiscytowym Górnego Śląska.** Na skutek powyższego zakazane będą wszelkie zebrania polityczne i prywatne.

PLOTKI NIEMIECKIE.

Bytom, 5 marca (PAT). Wobec tego, że wiadomości prasy niemieckiej o zamierzonej **ofensywie bolszewickiej przeciw Polsce nie wywierają już pożądanego skutku,** prasa niemiecka podaje dziś depeszę, pochodzącą rzekomo od delegacji litewskiej w Kopenhadze, że Polska przygotowuje na wielką skalę **ofensywę przeciwko Litwie.** Idzie o to, aby Polskę przedstawić jako **kraj niespokojny i militarnie agresywny.**

UCHWAŁA POLSKICH I NIEMIECKICH SYNDYKATÓW ROBOTNICZYCH.

Katowice, 5 marca (East Express). Przywódcy polskich i niemieckich syndykatów robotniczych zebrali się w Katowicach na konferencji. Obydwie strony wypowiedziały się za tem, iż należy wszelkiemi środkami przeciwdziałać wszystkiemu, coby mogło **zamącić spokój i porządek.** Wszelki strajk pociągnąłby za sobą zgubne dla Śląska skutki. Obydwie strony **potępiły akt gwałtu i zobowiązały się do zachowania porządku według odnośnych zleceń.**

ODEBRANIE DEBITU.

Bytom, 4 marca (PAT). Komisja międzysojusznicza w Opolu odebrała debit pismu berlińskiemu »Taegliche Rundschau« do dnia 7-go marca, a berlińskiemu »Boersen Courrier« do dnia 13 marca.

O DOKŁADNOŚĆ LEGITYMACYJ UPRAWNIAJĄCYCH DO GŁOSOWANIA NA GÓRN. ŚLĄSKU.

Komisja międzysojusznicza w Opolu ogłasza następujący komunikat:

1) Przypomina się, że osoby kategorji a) dopuszczone będą do głosowania za okazaniem karty legitymacyjnej, a osoby kategorji b) za okazaniem wykazu głosowania i **zielonej karty legitymacyjnej;**

2) Zwraca się uwagę zainteresowanym na to, że należy koniecznie zażądać **sprostowania wszelkich niedokładności kart legitymacyjnych** przez właściwy urząd gminny;

3) Pozatem przypomina się, że każda osoba, która przy głosowaniu skorzysta z innej karty legitymacyjnej, ulegnie karom przewidzianym w art. 36 regulaminu plebiscytowego, to jest **grzywnie lub więzieniu, albo też obu karom.**

PRZEJŚCIA GRANICZNE NA G. ŚLĄSK.

Bytom, 5 marca (PAT). Wydział reemigracyjny polskiego komisarjatu plebiscytowego komunikuje: Uprawnieni do głosowania plebiscytowego, a zamieszkali na terenie Rzeczypospolitej polskiej, mogą oprócz posługiwania się kolejami przekroczyć granicę polską na Śląsk Górny następującemi drogami:

1) Ze Śląska Cieszyńskiego szosą, prowadzącą z Bielska przez Dziedzice do Pszczyny;

2) Z Małopolski szosą, prowadzącą przez Oświęcim do Zabrzega, z Chełmka do Nowego Bierunia, z Jaworzna do Brzezinki;

3) Z byłej Kongresówki szosami z Modrzejowa do Mysłowic, ze Sosnowca do Szopienic, z Będzina przez Sokal do Bańkowa, z Niezdarego do Starego Chochła w powiecie lublinieckim, z Kozich Głów przez Gwiazdów do Woźnic, z Częstochowy przez Hemby do Lubieniec, z Prazki do Gorzosa.

4) Z Wielkopolski szosą z Opatowa przez Siemianice do Byczyny. Na stacjach pogranicznych uprawniony do głosowania musi wykazać się przepustką, służącą za legitymację wyborczą. Osobny paszport nie jest potrzebny. Przepustka wspomniana nie potrzebuje być wizowana przez konsula francuskiego.

Reforma i rewolucja agrarna we Włoszech.

Z Włoch nadchodzą znowu wiadomości o rozruchach i rewoltach, tym razem dokonywanych przez proletarjat wiejski, przez robotników rolnych. W prowincjach Bari, Foggia, Luca i innych, bandy uzbrojonych robotników rolnych ciągną od wsi do wsi, paląc większe folwarki, mordując ich właścicieli, zatruwając studnie dla bydła i t. p. Szybka interwencja wojskowa jest niemożliwa, ponieważ rewolucjoniści poprzecinali wszystkie komunikacje, poburzyli tory kolejowe, poniszczyli telegrafy i telefony. Wojska muszą dopiero zdobywać zbuntowane prowincje jedne po drugiej.

Kwestja agrarna we Włoszech, która obecnie zamanifestowała swoje istnienie w sposób tak drastyczny, należy do najstarszych włoskich kwestyj społecznych. Każdy z gimnazjalnych kursów historji rzymskiej przypomni sobie, że co jakiś czas musiano tam podejmować nowy podział ziemi dla zaspokojenia ludności i odtworzenia równowagi społecznej. Proces ten nie skończył się do dnia dzisiejszego. Tylko w północnych Włoszech stosunki agrarne można uważać za skonsolidowane, ponieważ podział ziemi jest tam względnie racjonalny, brak tam latyfundjów, których istnienie jest głównym powodem chwiejności stosunków agrarnych. Natomiast we Włoszech środkowych i południowych, gdzie latyfundja stanowią przeważający typ własności ziemskiej, anarchja agrarna jest zjawiskiem chronicznem. Od dawna objawia się ona w formie tak zwanego przymusowego i bezprawnego zajmowania cudzej ziemi. Polega to na tem, że jakaś rodzina rolnicza zajmuje po prostu kawał ziemi na danem latyfundjum, obrabia go i odtąd rości sobie pretensje do prawa własności. Zależnie od ogólnych stosunków w państwie, rząd już to przymykał oczy na takie zawłaszczania i starał się tak, czy inaczej uspokoić właścicieli latyfundjów, już to wkraczał przeciw zawłaszczycielom. Ale pewności co do metody zarówno, jak wyniku, nigdy nie było.

Po wybuchu wojny, w interesie utrzymania spokoju w kraju, jako też podniesienia wydajności ziemi, rząd rzymski zadekretował dnia 30 października 1915 roku, że wypadki zawłaszczenia ziemi latyfundjalnej są dopuszczalne wszędzie tam, gdzie leżą one w interesie spotęgowania produkcji. Przez cały czas wojny dekret ten zachowywał swoją ważność, ale wyników szczególniej obfitych nie wydał z tego prostego powodu, że ci, którzy mogli z niego w pierwszym rzędzie korzystać, to jest chłopi bezrolni, byli na wojnie. Dopiero po skończeniu działań wojennych i po demobilizacji wracający do domu robotnicy rolni zaczęli stosować ów dekret na wielką skalę, grożąc zupełnem wywłaszczeniem większych właścicieli. W celu nietylko położenia tamy temu procesowi, ile dla nadania mu przynajmniej pozorów jakiejś prawności, wydał podsekretarz stanu, Visocchi, w dniu 2 września 1919 roku nowy dekret, który miał uzupełniać wspomniany dekret rządowy z czasów wojny Visocchi zarządził mianowicie, że zawłaszczeniu mogą podlegać tylko gospodarstwa źle lub niedostatecznie prowadzone, zupełnie podobnie, jak u nas. — Ale bardzo prędko okazało się, że pojęcie złego gospodarstwa jest zbyt mało określone, aby mogło stanowić podstawę zasługujących na to miano aktów prawnych. Jurydyczna struktura dekretu była tak wadliwą, że rząd widział się zmuszonym zastąpić go nowym dekretem z 22 kwietnia 1920 roku, który obowiązuje dotąd pod mianem ówczesnego ministra rolnictwa, jako dekret Falcioniego. W myśl tego dekretu prawo zawłaszczania ziemi przyznane zostało tylko kooperatywom rolniczym, które wykażą się odpowiednią gotówką do urządzenia gospodarstw i dostatecznemi kwalifikacjami rolniczemi. W ten sposób położono kres anarchji, która objawiała się w tem, że bandy chłopskie zajmowały jakieś gospodarstwo i albo niszczyły je, przemieniając gospodarkę intensywną w rabunkową, albo jeszcze prościej wydzierżawiały zawłaszczoną w ten sposób ziemię komuś innemu, same inkasowały pieniądze i szły dalej... Jednakowoż także i dekret Falcioniego nie okazał się wystarczającym. W listopadzie roku ubiegłego musiano go uzupełnić dekretem Michelego, który ściślej normuje sposób obejmowania gospodarstw przez kooperatywy włościańsko-robotnicze i ustala odszkodowania dla właścicieli, co prawda bardzo niskie. — W ten sposób rozdzielono w ciągu ubiegłego roku przeszło 100.000 hektarów ziemi.

Osobną kwestję stanowią dzierżawcy rolni, tak zwani »gabelotti«, najbardziej przez ludność wiejską znienawidzona grupa wyzyskiwaczów. Ci »gabelotti« bowiem wydzierżawiają od właścicieli wielkie latyfundja, ale sami nie robią nic, tylko z kolei wydzierżawiają małe parcele właściwym chłopom, sami tylko zgarniając sowite zyski z tego pośrednictwa. Po wojnie przeciw tym »gabelottim« rozpoczął się ruch gwałtowny. Szczególniej w południowych Włoszech i na Sycylji, gdzie stosunki agrarne przedstawiają obraz rzeczywiście niebywałego chaosu. Wskutek odwiecznego zwyczaju, według którego ludność rolnicza południowo-włoska nie mieszka we wsiach i osadach, lecz ciśnie się po miastach, co dzień zrana odbywając długie wędrówki do swoich gospodarstw, rozmaite partje polityczne mogły z wielką łatwością przystąpić do eksploatacji tego wrzenia, które ogarnęło ludność rolniczą. Zarówno więc stronnictwa socjalistyczne i komunistyczne, jak klerykalne, jak nawet i stronnictwo paskarzy wojennych, pragnące odwrócić uwagę od siebie, zaczęły usilnie przekonywać ludność rolniczą, skupioną po małych miastach, że powinna najpierw wypędzić »gabelottich«, potem zaś zawładnąć ziemią. Z każdego takiego miasta południowo-włoskiego codzień też wyruszała w jakąś stronę oryginalna procesja. Zależnie od stronnictwa, które ją organizowało, na czele pochodu niesiono już to sztandary socjalistyczne, lub portrety Lenina i Trockiego, albo chorągwie kościelne i krzyże, jeżeli sprawę aranżowała partja klerykalna, lub wreszcie tylko skoczna muzyka wygrywała rozmaite marsze, jeżeli wycieczkę organizowali liberalni paskarze. Ale bez względu na różnice tych akcesorjów, rzecz była zawsze jedna i ta sama. Procesja taka wyruszała na objęcie jakiegoś majątku i wypędzenie jakiego gabelottiego, który, jeżeli miał dość rozumu, szukał ocalenia dla swoich kości w spiesznej ucieczce.

Przez dłuższy czas rząd zupełnie bezsilnie i bezradnie stał wobec tego zjawiska samoczynnego regulowania się stosunków społecznych. Nie brakło mężów stanu, którzy taką bierność zalecali nawet jako metodę, twierdzili bowiem, zresztą nie bez pewnej słuszności, że potrzeba dać ogniowi wypalić się i że reformy agrarnej rząd sam przeprowadzić w sposób uporządkowany nie zdoła.

Ale Giolitti także i do tej sprawy zabrał się mądrze i dzielnie. Kazał wygotować projekt podziału latyfundjów, ale równocześnie zabronił dalszych procesyj wywłaszczających. Nadto w wielu wypadkach unieważnił dokonane przez nie akty zawłaszczenia, ograniczając je tylko do pastwisk. Równocześnie podjęto wielkie prace około melioracji t. zw. »agro romano«, to jest wielkiego pasa ziemi o charakterze niemal stepowym, który otacza sam Rzym, przedstawiając do tej pory jeden ogromny nieużytek. — Racjonalne rozwiązanie problemu agrarnego, szczególniej w środkowych i południowych Włoszech, utrudnia ogromnie zupełny brak kultury wiejskiej. Niema tam ani wsi, ani dróg. Rozdział gruntów i zakładanie nowych gospodarstw wymaga długich i kosztownych prac przygotowawczych, na koszta których wysuszony skarb włoski nie posiada żadnych środków. Tymczasem jednak zarówno zniecierpliwienie ludności, jak agitacja polityczna, nie czekają. Co jakiś czas to tu, to tam, wybucha czerwony płomień rewolucji agrarnej, który wprawdzie rychło przygasa sam przez się, nawet bez szczególnego przyczynienia się rządu, ale szkody, które wyrządza, pogarszają z reguły ogólne położenie i tak bardzo trudne.

ZABURZENIA KOMUNISTYCZNE WE WŁOSZECH.

Wedle doniesień z Medjolanu dnia 2 bm. wybuchnąć miały we Florencji groźne rozruchy. Komuniści zaatakowali koszary gwardji królewskiej. W zażartych walkach, jakie się wskutek tego wywiązały, zginęło 20 ludzi, przeszło 100 jest rannych.

W Tryeście usiłowali podpalić zabudowania marynarki na San Marco. W mieście ogłoszono strajk powszechny.

GÓRNY ŚLĄSK czeka!

Każda ofiara na plebiscyt, choćby najmniejsza, przyczyni się do naszego zwycięstwa!

Ofiary przyjmuje Administracja »N. Reformy«, ulica św. Anny l. 3.

Kronika górnośląska.

AHMED-BEJ W KRAKOWIE. Wczoraj około godziny 4 po południu odbył się dalszy ciąg zbiórki na rzecz Górnego Śląska, urządzonej przez aktorów tutejszych teatrów. Już wcześnie poczęły się na ul. Florjańskiej i na rynku gromadzić tłumy publiczności, oczekujące wjazdu zapowiadanego Ahmed-beja. Po chwili nad morzem głów u wejścia na ul. Florjańską pojawiły się cztery półksiężyce, wśród których czerwieniły się »prawdziwe« tureckie chorągwie. Tuż za świtą, złożoną z Tatarów, wjechał wreszcie oczekiwany Ahmed-bej, który ostro podcinając »konia«, rzucił się między ludzi, wygrażając im czerwono malowaną buławą. Orszak tatarsko-turecki, do którego ni stąd, ni zowąd przyłączył się kozak i szlachcic polski, szybko przeleciał przez ulicę Florjańską, doszczętnie obrabowawszy po drodze sklepy. Otaczany coraz większym tłumem ludności, wśród której Ahmed-bej energicznie torował sobie drogę, wjechał on na rynek i począł plądrować w sklepach. Zebrany w ten sposób łup nie zadowolił go wcale, bo począł zapuszczać się w ul. Sławkowską, Szewską, Grodzką i inne. Prócz tego rzucał się na otaczające go tłumy i pod groźą wzięcia do jassyru, wymuszał obfity haracz. Każdy napadnięty chętnie składał okup, ponieważ twarz Ahmed-beja, jego długa, czarna broda i wąsy mogła i odważniejszych przestraszyć. Dodać należy, że wojskowość tolerowała rabunkowy napad Ahmed-beja na mieszkańców i sklepy krakowskie, co więcej, dała mu nawet do towarzystwa muzykę wojskową.

Poza tem przez cały dzień wczorajszy w »gabinecie okropności«, ustawionym przed Sukiennicami, clown, który grał równocześnie na katarynce, wytrwale »urzędował«, przeznaczając cały swój dochód na plebiscyt górnośląski.

OBLICZENIE WYNIKÓW ZBIÓRKI ARTYSTÓW NA PLEBISCYT. Dzisiaj, w sobotę o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sali konferencyjnej krakowskiego magistratu otwarcie koszyków, do których artyści teatrów zbierali datki na plebiscyt, we czwartek i piątek. Przy obliczeniu pieniędzy obecnymi będą obok Komitetu plebiscytowego, grono artystów, przedstawiciele banków, Towarzystwa obrony kresów zachodnich i inni.

KONCERT SPACEROWY NA PLEBISCYT. W urządzanym przez Koło B. K. matek chrz. wej. w niedzielę o godz. 4 po poł. w Kasynie wojsk. koncercie spacerowym, przyrzekli współudział pp. Koszutscy ze swemi uczenicami i uczniami. Odtańczą oni w kostjumach krakowiaka, taniec zbójników i kozaka. Wstęp 40 mk., bilet na loterję fantową 10 mk. Ciastka, torty i napoje po zdumiewająco niskich cenach konkurencyjnych.

UBEZPIECZENIE EMIGRANTÓW. Z inicjatywy urzędu nadzoru nad ubezpieczeniami, polskie prywatne towarzystwo ubezpieczeniowe w porozumieniu z centralnym komitetem plebiscytowym, podjęło się ubezpieczenia polskich emigrantów, udających się na teren plebiscytowy celem wzięcia udziału w plebiscycie. Każdy emigrant ubezpieczony będzie bezpłatnie od wypadku w okresie plebiscytu podczas jazdy i na miejscu na kwotę 100.000 marek.

DRUGA ARMJA NA PLEBISCYT. Prezydent ministrów otrzymał pismo od dowódcy drugiej armji, jenerała porucznika Rydza-Śmigłego, donoszące, że żołnierze, oficerowie, urzędnicy i funkcjonarjusze II armji i dowództwo składają na ręce prezydenta na cele plebiscytu górnośląskiego sumę 2,505.000 marek, 368.000 marek w asygnatach pożyczki państwowej, 700 rubli carskich, jeden pierścień złoty.

KOMITET PLEBISCYTOWY W TARNOWIE zebrał w samem mieście Tarnowie, przez delegatów, chodzących po domach, na plebiscyt górnośląski kwotę, dochodzącą jednego miljona marek. Zbiórka trwa dalej. Dokładne sprawozdanie złoży Komitet po ukończeniu zbiórki.

KRONIKA.

Kraków, 5 marca.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ 5 MARCA: Wzrost zachmurzenia i temperatury, opady silne, wiatry w kierunku południowo-zachodnim i zachodnim.

Wyciąg z obserwacyj meteorologicznych w Polsce z dnia 4 bm.:

Miejscowość	Temper. max.	min.	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	7	—4	poł.-zachod.	pogodnie
Warszawa	5	—3	półn.-zachod.	półpochmurno
Poznań	7	—3	poł.-zachod.	półpochmurno
Gdańsk	5	—1	poł.-zachod.	półpochmurno

Rozkład ciśnień. Wysokie ciśnienie nad Karpatami, głęboki niż barometryczny nad Norwegją.

UŚMIECH WIOSNY. Wczoraj mieliśmy prawdziwie wiosenną pogodę. Już wcześnie rano na czystem i pogodnem niebie pojawiło się rozradowane słonce, które całe miasto otuliło tchnieniem wiosny. Około południa powietrze ociepliło się tak, że zapominało się zupełnie o tem, że mamy dopiero pierwsze dni marca. Złudzenie wiosny było jeszcze tem większe, że na rynku pojawiły się pierwsze pierwiosnki, niestety sprzedawane po cenach nie dla każdego wiośniano miłych.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU PIEKARZY W KRAKOWIE. We czwartek 3 marca doszło do umowy cennikowej pomiędzy związkiem piekarzy a cechem majstrów piekarskich. Robotnicy po kilkudniowym strajku uzyskali około 60-procentową podwyżkę płac. W piątek praca w piekarniach rozpoczęła się normalnie.

SÓL NA LUTY. Od 9 marca br. wydawać będą sklepy rejonowe i konsumy sól na luty na kupon górny 143 i 144 legitymacji zbiorowej po 1 kg. na osobę, a to po 25 dkg. warzonki i 75 dkg. szarej miałtej II gatunku w cenie: warzonka po 10 mk., szara miałta po 6 mk. za 1 kg. Reprezentanci konsumów i właściciele sklepów rejonowych zgłoszą się po asygnaty na sól w biurze centralnem (plac Larischa I p. ofic.) w dniach 7 i 8 marca.

NOWE PODROŻENIE CYGAR. Do Lwowa nadeszło rozporządzenie ministerstwa skarbu, podnoszące już teraz ceny cygar w sposób następujący. Za 100 sztuk Havanna z 2000 na 5000 mk., Wawel z 1800 na 3600 mk., Trabuco z 1200 na 2400 mk., Britanica z 1100 na 2200 mk., Cuba z 1000 na 1600 mk., Portorico z 700 na 1000 mk., Cigarillos z 480 na 600 marek.

CZAS OTWIERANIA SKLEPÓW. Na podstawie opinji inspektora pracy krakowskiego okręgu i reskryptu ministerstwa pracy i opieki społecznej, prezydjum miasta Krakowa dozwala tym właścicielom sklepów, kiosków i budek, którzy zajmują się wyłącznie sprzedażą wody sodowej i wód mineralnych, oraz napojów chłodzących i wyrobów cukierniczych do spożycia na miejscu i posiadają uprawnienie przemysłowe wyłącznie tylko na te artykuły, na sprzedaż tychże artykułów przez cały dzień do godziny 9 wieczorem tak w dnie powszednie jak i w niedziele i święta. Zarazem zwraca się uwagę tych właścicieli sklepów, kiosków i budek, którzy obok wody sodowej trudnią się sprzedażą innych artykułów, jak np. owoców, itp., iż winni swe lokale handlowe mieć otwarte stosownie do obowiązujących dotychczas norm otwierania sklepów spożywczych, tj. od godz. 7 rano do 12 w południe i od godziny 3 do 6 po południu w dnie powszednie, zaś w niedziele i święta dotyczące lokale handlowe mają być zamknięte.

POPIS GIMNASTYCZNY W SOKOLE odbył się d. 3 bm. przy wysprzedanej sali. Bardzo efektowne ćwiczenia prowadzone pod kierunkiem nacz. A. Hamburgera wykazały, że Sokół po zastoju wojennym powrócił znowu do intensywnej wychowawczej pracy. Zarówno ćwiczenia młodzieży, jako też członków Towarzystwa oraz pań, podobały się powszechnie i wykazały poważny dorobek, reprezentujący przeszło 100 ćwiczących. Urozmaiceniem wieczoru była szkoła szermierki, prowadzona pod umiejętnem kierownictwem fechtmistrza p. Bąkowskiego. Na wieczorze był obecny delegat prezydjum Związku sokolstwa polskiego w Warszawie oraz reprezentanci instytucyj wychowawczych.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dziś i jutro wieczorem komedja Flers'a i Croisset'a »Powrót«. W niedzielę po południu po cenach zniżony wesoły spectacl, złożony z »Teatru cudowności« i »Sługi dwóch panów«. W poniedziałek »Orlątko« z p. Białkowskim.

Zgodnie z zapowiedzią przygotowuje teatr im. Słowackiego jedno z wielkich dzieł Szekspira, będzie niem »Hamlet«, nie grany od 7 lat. Do wykonania roli tytułowej pozyskała dyrekcja jednego z najznakomitszych polskich artystów dramatycznych p. Adwentowicza.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dzisiejszy wieczór wypełni w »Bagateli« Picarda komedja »Kiki«. W niedzielę po południu powtórzone zostaną »Magdalenki«, wieczorem zaś »Nieporównany Crichton«.

ZA SPEKULACJĘ WALUTOWĄ aresztowano w Krakowie Cyrlę Friedmann i Chaję Fisch z Rzeszowa. U pierwszej zakwestjonowano 601 dolarów, u drugiej zaś 259 dolarów.

Nadto aresztowano w Krakowie Arona Ptakowskiego, pochodzącego z Brześcia Litewskiego, przy którym znaleziono 3,500.000 marek, co do których było podejrzenie, że chciał je przewieźć do Wiednia. Ptakowski podczas aresztowania usiłował przekupić komisarza policji, wręczając mu kwotę 10.000 mk.

WALKA Z LICHWĄ. Za pobieranie nadmiernych cen za ziemniaki (zamiast ceny targowej 850 mk. za 100 kg. — 1500 mk.) krakowski urząd walki z lichwą skazał Władysławę Bogaczównę na grzywnę 3000 marek i konfiskatę 600 kg. ziemniaków; za lichwę wędlinami skazano masarza Teodora Kopczyńskiego przy ul. Zwierzynieckiej na 6000 marek; za lichwę solą amoniakalną spedytora Preissa w Podgórzu skazano na grzywnę 20.000 mk. lub 30 dni aresztu. Ponieważ Preiss nie posiadał uprawnienia przemysłowego, sprawę skierowano do magistratu.

POŻARY. Wczoraj około godz. 11 przed południem wybuchł pożar w ślusarni fabryki instrumentów mierniczych »Cracovia« w Podgórzu przy ul. Płaszowskiej. Pożar ugasiła straż dopiero około godziny 5 po południu.

Wieczorem znowu zaalarmowano straż na ulicę Łobzowską 47, gdzie w mieszkaniu ppułk. Monda zapaliła się od komina ścianka drewniana, od której następnie zajęła się podłoga. Ogień ugaszono.

WYSTAWA SKRADZIONYCH RZECZY. Dnia 9 bm. między godz. 3 a 5 po południu odbędzie się w biurze bezpieczeństwa przy ul. Kanoniczej w Krakowie, wystawa rzeczy skradzionych.

AWANTURA. Onegdaj wieczorem dwaj podchmieleni szoferzy Hipolit Pokorski i Bolesław Kaczyński, obaj z Warszawy, wywołali w ul. Florjańskiej awanturę, zaczepiając przechodniów. Jedną z przechodzących pań w towarzystwie męża zaczepili oni w sposób brutalny, uderzywszy ją w plecy. Gdy mąż stanął w obronie żony, rzucili się na niego i dotkliwie pobili. Z trudem policji udało się awanturników aresztować.

Z ZAPISKÓW POLICYJNYCH. Aresztowano w Krakowie Jakóba Łaciacha, lat 35, szofera, za kradzież przyrządu magnetu samochodowego, wartości 25.000 mk. na szkodę inżyniera Jana Kowalskiego, zamieszkałego przy ul. Starowiślnej.

Za kradzież garderoby i bielizny wartości ponad 50.000 marek na szkodę Jakóba Horowitza, zam. przy pl. Dominikańskim 5, aresztowano służącą Zofję Wojakowską. Aresztowanej zakwestjonowano znaczniejszą gotówkę i książeczki wkładkowe na większe sumy.

Policja aresztowała niejakiego Abrahama Manasiewicza pod zarzutem paserstwa. Był on w porozumieniu z pewnym robotnikiem fabryki grzebieni Kalmusa, od którego odbierał skradzione w wielkiej ilości grzebienie i dalej je sprzedawał.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

ZEBRANIE TOWARZYSKIE W KLUBIE ARTYSTÓW ze współudziałem pp. Eugenji Loeglerówny, Adolfa Petersa i Włodzimierza Stępińskiego, odbędzie się dziś w sobotę o godz. 9. Wstęp tylko do godziny 12.

ARTYSTYCZNE NOCE PIEŚNI I HUMORU z udziałem najwybitniejszych sił warszawskich odbędą się w »Bagateli« w sobotę 5 i w niedzielę 6 bm. Początek obu programów o godz. 11 w nocy. Bilety przy kasie.

KRAK. KOŁO TOW. NAUCZ. SZKÓŁ WYŻSZ. Posiedzenie krakowskiego Koła Tow. naucz. szkół wyższych odbędzie się w sobotę dnia 5 marca w sali 43 Coll. nov. o godzinie 6½ wieczorem.

»RELIGJA NATURALNA A OBJAWIENIE«. W poniedziałek dnia 7 bm. o godz. 7 wieczór odbędzie się w sali Kopernika Uniwersytetu Jagiellońskiego wykład ks. Urbana pt. »Religja naturalna a Objawienie«. Czysty dochód dla słuchaczek Uniw.

Z TOW. CHEMICZNEGO. W poniedziałek 7 bm. o godz. 6 w sali wykładowej III zakładu chemicznego U. J., ul. Grodzka 53, II p., odbędzie się posiedzenie oddziału krakowskiego polskiego Tow. chemicznego, na którem wygłoszą odczyty. Doc. dr Seńkowski: »O fabrykacji gliceryny z cukru gronowego za pomocą fermentacji«, prof. B. Szyszkowski: »O zastosowaniu teorji G. G. Thomsona do zjawisk elektrolitycznych«. Goście mile widziani.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY. Odczyt na temat »Przemysł włókienniczy« (Farbiarstwo włókien) wygłosi w dniu 5 marca, tj. w sobotę o godz. 7 wieczorem w sali wykładowej miejskiego Muzeum przemysłowego im. dra Baranieckiego inż. J. Kunstmann, który na zaproszenie Muzeum specjalnie przyjeżdża z Warszawy.

Z kraju i ze świata.

ODZNAKA DLA OFIARNYCH W R. 1920. Dla upamiętnienia wielkiego odruchu narodu w celu obrony granic państwa od nawały bolszewickiej w lecie roku zeszłego Obywatelski Komitet Wykonawczy Obrony Państwa wydał »Odznakę Ofiarnych O. K. O. P. 1920 r.«. Prawo otrzymania odznaki przysługuje: 1) wszystkim żołnierzom i oficerom armji ochotniczej; 2) wszystkim osobom, które przez pracę społeczno-narodową do odparcia najazdu się przyczyniły. Odznakę wydawać będą: 1) W Warszawie Obywatelski Komitet Wykonawczy Obrony Państwa, Kredytowa 4; 2) na prowincji wojewódzkie i powiatowe Komitety obrony państwa.

WIZYTA RADCÓW PARYSKICH W WARSZAWIE. W początkach maja odwiedzi Warszawę delegacja radców miasta Paryża. Będzie to rewizyta na wizytę radnych miasta Warszawy, którzy przed kilku miesiącami złożyli Paryżowi pozdrowienie imieniem stołecznego miasta Warszawy.

PUŁK IM. PODPUŁK. LISA KULI. W dniu wczorajszym zgłosiła się do Naczelnika państwa delegacja 23-go pułku piechoty z prośbą o zezwolenie, aby pułk ten nosił nazwisko swojego bohaterskiego podpułkownika Lisa Kuli. Naczelnik państwa uczynił zadość temu życzeniu.

ZGON JEN. KOZIEŁŁ-POKLEWSKIEGO. W Warszawie zmarł jenerał wojsk polskich Władysław Koziełł-Poklewski.

PRODUKTY AMERYKAŃSKIE DLA DZIECI. Polsko-amerykański Komitet pomocy dzieciom otrzymał jako dar od amerykańskiego wydziału ratunkowego, w przeciągu miesiąca stycznia, następujące ilości produktów: 2758 ton mąki, 42076 skrzyń mleka ewap. (wagi 916 ton), 26327 skrzyń skon. mleka (wagi 501 ton), 2821 ton fasoli, 647 ton ryżu, 267 ton tłuszczów, 10 ton kakao, 177 oleju. Ministerstwo aprowizacji dostarczyło P. A. K. P. D. w ciągu stycznia 482 ton cukru i 169 ton soli. Wszystkie te produkty przeznaczone są na dożywianie około miljona dzieci i rozesłane zostały do powiatowych komitetów P. A. K. P. D., które zaopatrują wszystkie kuchnie i instytucje opiekujące się dziećmi.

WALKA Z PASKARSTWEM. W Warszawie prowadzone jest w dalszym ciągu zwalczanie paskarstwa, a następstwem tego jest aresztowanie Sylwestra Grudzińskiego, właściciela hotelu Saskiego i Władysława Pfeiffra, właściciela fabryki garbarskiej przy ul. Smoczej.

W ciągu 3 bm. wydział śledczy w dalszym ciągu dokonywał opieczętowania składów paskarskich i kantorów, zajmujących się ekspedjowaniem towarów. Opieczętowano przeszło 40 magazynów.

ECHA STRAJKOWE. W związku z ostatnim strajkiem magistrat warszawski postanowił polecić wszystkim wydziałom i instytucjom miejskim, aby strajkujących pracowników w instytucjach miejskich nie wynagradzano za czas strajku.

Polski warszawski związek muzyków gremjalnie zarządził wykluczenie trzech członków z grona muzyków polskich, za ich usiłowania przyłączenia się do strajku, proklamowanego w chwili tak dla państwa polskiego krytycznej.

10 WYROKÓW ŚMIERCI W WARSZAWIE. (E. E). Na ulicach Warszawy rozlepiono obwieszczenie naczelnego prokuratora wojskowego o wykonaniu 10 wyroków śmierci. Dwaj oficerowie rozstrzelani zostali za sprzeniewierzenie, 8 szeregowców i podoficerów za różne przestępstwa, rozboje i rabunki.

ROZSTRZELANIE PIĘCIU BANDYTÓW. Jak z Łowicza donoszą, w dniu 26 lutego wykonano wyrok śmierci przez rozstrzelanie, wydany przez sąd doraźny w Łowiczu, na pięciu bandytów z Sochaczewa za morderczy napad rabunkowy na dom i rodzinę włościańską we Władysławowie pow. sochaczewskiego.

KARA ŚMIERCI. W sobotę 26 lutego wykonano na podwórzu więziennem w Stanisławowie wyrok śmierci na 28-letnim Antonim Morosie, za rabunkowe morderstwo, którego ofiarą z jego ręki padły 3 osoby w Drohomirczanach pod Stanisławowem.

KOMUNIKACJA TELEGRAFICZNA Z WILEŃSZCZYZNĄ. Otwarto wymianę korespondencji telegraficznej wszystkich miejscowości państwowych z Wileńszczyzną według taryfy wewnętrznej.

SKARBY NAPOLEOŃSKIE NA DNIE JEZIORA OBOK WILNA. (E. E.) »Wileńskie Słowo« zamieszcza artykuł następującej treści pt. »Wielkie skarby niedaleko Wilna«. Podczas odwrotu Napoleona z Rosji wojska francuskie zatopiły w jeziorze Beltis, w majątku stanowiącym obecnie własność p. Bobrowskiej, ogromne skarby, wynoszące około 40 miljonów rubli w złocie. Skarby te stanowią kontrybucje, pobrane od państw zachodnich. Znajdują się tam między innymi armaty z planami wojennemi Napoleona i sztandarami Gargnelskiego, karta triumfalna Napoleona itd. Plany jeziora oraz miejsca zatopionych skarbów znajdują się do dziś dnia jeszcze w wileńskim kościele katedralnym.

Podczas stuletniej rocznicy wyprawy Napoleona do Moskwy do majątku p. Bobrowskiej przyjeżdżali oficerowie francuscy, celem wydobycia skarbu z jeziora. Wojna przeszkodziła dalszym poszukiwaniom, obecnie Francja bardzo interesuje się tą sprawą. Zachęca ona rząd polski do rozpoczęcia prac celem wydobycia skarbów. Sprawa ta była omawiana przez przedstawicieli obu rządów w Paryżu, poczem rząd polski wyznaczył komisję, złożoną z kilku oficerów i inżynierów, która rozpoczęła prace przygotowawcze do wydobycia skarbów. Obecnie na brzegu jeziora złożone jest drzewo, poczem ma być rozpoczęta budowa studni, z której następnie zostanie wypompowana woda. Pracami kieruje inż. Nowicki, któremu doręczono plan katedry.

WOJEWÓDZTWO WOŁYŃSKIE. Równocześnie z rozpoczęciem działalności województwa w Brześciu Litewskim i województwa Nowogródzkiego, od 1 maja rozpocznie funkcjonować województwo wołyńskie w Łucku.

WIEŚCI Z KAMIEŃCA PODOLSKIEGO. Czytamy w »Kurj. Lwowskim«: Okazuje się, że p. H. Winiarskiej, skazanej na rozstrzelanie, nie rozstrzelano, ponieważ zachorowała na tyfus plamisty. Podjęto starania o zwolnienie jej od kary.

Bolszewicy, uznawszy uniwersytet w Kamieńcu za niepotrzebny, zarządzili wywiezienie jego do Winnicy. Co dnia po 50 podwód przewozi majątek uniwersytecki. Wywieziono bibljotekę i archiwum, teraz przystąpiono do wywiezienia laboratorjum. Zmobilizowanych studentów wysłano do Winnicy. Zarządzono też wywiezienie elektrowni miejskiej.

(Bolszewicy, jak wiadomo, przenoszą uniwersytet ukraiński z Kamieńca Podolskiego do Winnicy wraz z archiwum i bibljoteką. Przyp. red.).

WOLNOŚĆ STOWARZYSZEŃ W CZECHACH. — Jak donosi praska »Narodni Politika« z Berna, władze czeskie rozwiązały w okręgu Znajm 65 towarzystw niemieckich.

PRZYKŁADNI MINISTROWIE. Jak donosi »Rude Prawo«, czescy ministrowie w chwili, gdy mowa jest o skrajnej oszczędności w wydatkach państwowych, uchwalili sobie na radzie gabinetowej podwyższenie płac prawie o 100 procent. Nie pytali o to nawet parlamentu i zastanawiali się nad pokryciem tego wydatku.

HUMORYSTYKA PRAWODAWCZA. Pani Korpiskowa, poseł do parlamentu czeskiego, wniosła projekt ustawy, wedle której mężczyźni, liczący poniżej 50 lat życia, mogą żyć w bigamji. Idąc zapewne wskazaną przez ten projekt drogą, poseł Farstua postawił wniosek o państwowe uznanie wolnej miłości, gdyż w ten sposób zapobiegnie się... nędzy mieszkaniowej.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:

Sobota, 5 marca. »Powrót«.

Niedziela, 6 marca po poł.: »Teatr cudowności« i »Sługa dwóch panów«, wieczorem »Powrót«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:

Sobota, 5 marca po poł.: »Romeo i Julja«, wieczorem »Bohater kaukaski«.

Niedziela, 6 marca po poł.: »Major ułanów«, wieczorem »Romeo i Julja«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:

Sobota, 5 bm.: »Kiki«.

Niedziela, 6 bm. po poł.: »Magdalenki«, wieczorem »Nieporównany Crichton«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.

Sobota, 5 bm.: »Miszka magnat«.

Niedziela, 6 bm. po poł.: »Miłość cygańska«, wieczorem »Dziewczę z Holandji«.

AKADEMJA GÓRNICZA NA PLEBISCYT GÓRNOŚLĄSKI. Na cele plebiscytu złożyli w Administracji »N. Reformy«: prof. dr Goetel 1.000 Mkp., rektor dr Hoborski 1.000 Mkp., prof. dr Kranze 1.000 Mkp., prof. inż. Nowotny 1.000 Mkp., prof. dr Staronka 1.000 Mkp., dziekan dr Stock 1.000 Mkp., prof. dr Studniarski 1.000 Mkp. — razem 7.000 Mkp.

KONCERTY ORKIESTRY SMYCZKOWEJ. Znana w Krakowie kawiarnia i restauracja »Odrodzenie« przy ulicy Sławkowskiej l. 30, założona, jak wiadomo, i do tej chwili prowadzona osobiście przez obywateli uchodźców wschodnich kresów Rzeczypospolitej, wprowadza z dniem dzisiejszym codzienne koncerta muzyki smyczkowej, które odbywać się będą w porze obiadowej, to jest między godziną 1 a 3, oraz wieczorem od 15 b. m. od godziny 8 do 11. — Batuta spoczywa w rękach wytrawnych muzyków-kapelmistrzów pp. profesora Dłuskiego (w południe), oraz Korzusznika ze Śląska (wieczór). — Spodziewać się należy, że koncerty te będą miłem uzupełnieniem wytwornej atmosfery tej kawiarni, która potrafiła sobie zdobyć w szeregu krakowskich restauracyj jedno z pierwszych miejsc, a wśród lepszych sfer naszego miasta całkowite uznanie.

Rząd i Wojsko.

JAK BANK KUPIECTWA POLSKIEGO PŁACI M. S. WOJSK.

Komisarz rządowy z ramienia M. S. Wojsk., szef sekcji Dr W. Hofmokl, przesłał do dzienników warszawskich następujący komunikat:

»Podaję do wiadomości, że Bank Kupiectwa Polskiego w pierwszym tygodniu mego urzędowania w charakterze komisarza z ramienia M. S. Wojsk. wypłacił na poczet należności M. S. Wojsk kwotę 100.000.000 Mkp., a mianowicie: w dniu 21 lutego 50,000.000 Mkp., w dniu 25 lutego 25,000.000 Mkp. i w dniu 26 lutego 25.000.000 Mkp., uskuteczniając jednocześnie wypłaty wszystkim swoim klientom w normalnym trybie«.

Jeńcy polscy w Rosji.

W dalszym ciągu sekcja wywiadowcza »Czerwonego Krzyża« w Krakowie podaje następujące nazwiska jeńców, będących w Rosji:

Bujnak Stefan, pułk 14; Bukowski Julian, pułk 14; Bulski Jan p. 6; Buncek Karol p. 15; Burta Kazimierz p. 38; Bus Józef p. 17; Brawski Jan p. 14.

Czech Stanisław p. 38; Chodacz Adam p. 38; Chojnacki Antoni p. 164; Chlaczosek Franciszek p. 38; Chrosten Władysław p. 1; Ciepliński Władysław p. 8; Cieślak Roman p. 28; Cierpiał Stanisław p. 17; Ćwiek Aleksy p. 39; Cybulski Władysław p. 39; Cylka Adolf p. 38; Cymerman Otto p. 28; Cyrański Józef p. 38; Czapla Stefan p. 90; Czekaj Jan p. 38; Czarnota Władysław p. 59; Czerkies Jan p. 22; Czetwiert Jakób p. 38.

Dąbrowski Stanisław p. 14; Drabina Adam p. 16; Drąg Jan p. 9; Deda Hugo p. 38; Długozina Aleksander p. 31; Dobaj Józef, Dobosz Jan p. 3; Domogała Jan p. 161; Drozdmowski Wawrzyniec p. 159; Drzewiecki Ignacy p. 16; Dubowski Abram p. 34; Dudek Feliks p. 38; Dudek Andrzej p. 33; Dumański Adam p. 24; Dymiński Florjan p. 2; Dyrała Ignacy p. 1; Dziubasz Jan p. 15; Dziubka Jan. Ettner Michał p. 39.

Faint Chil p. 16; Felko Czesław p. 32; Ferka Andrzej p. 21; Ferst Maks p. 159; Fijołkiewicz Edward p. 40; Fiszman Motel p. 1; Forma Andrzej p. 38; Frankowski Piotr p. 4.

Gabka Jan p. 2; Gadowski Stanisław p. 38; Gagara Marcin p. 56; Gałuszka Józef p. 16; Gajkowski Marcin p. 10; Garlocki Adam p. 8; Gedra Jan p. 167.

Oficerowie 5-tej dywizji syberyjskiej: Guzik Karol, Grochal Józef, Kaszycki Zdzisław, Sosnowski Antoni.

Wyżej wymienieni, którzy znajdują się na liście do wymiany jeńców, proszą o zawiadomienie rodzin, że znajdują się w obozie jeńców w Tule.

Teatr „Bagatela“

»KIKI«, komedja w trzech aktach Picarda. Przekład Winawera.

Picard daje w swej komedji realny fragment z za kulis kabaretowego teatrzyku paryskiego. Rzecz traktuje pół-żartem, a pół-serjo. W tonie tym utrzymana jest i akcja i szkicowanie poszczególnych postaci. Problem psychologiczny przeprowadził autor zręcznie, jakkolwiek wskazuje, że Picard bawi się sam tematem sztuki, a po części... i publicznością. Cel jednak elaboratu osiągnięty. Widz opuszcza teatr w zupełnem zadowoleniu.

Kiki, to pseudonim statystki kabaretowej, która kocha się w dyrektorze teatrzyku. Naiwnym swoim, dziecinnym sprytem wyswobadza go ze szponów metresy, aktorki Żermeny, aby sama zostać jego... metresą!

Rola Kiki jest wdzięczną dla wykonawczyni i ma duży zakres, jako temat aktorski. P. Wernicówna wykonała ją »con amore«, cieniowanie typu, akcentowanie psychologiczne, przeprowadziła z finezją. Łobuzerja jej okazała się rozbrajającą. Nowacki był »gwałtownym« dyrektorem Manequant (bardzo solidne ujęcie roli), Fritsche dystyngowanym baronem. Wytrawnej reżyserji należy się również słowo uznania. Zastępca.

Z Sejmu.

Warszawa, 5 marca. (PAT). Po odesłaniu paru ustaw w pierwszem czytaniu do komisyj, referował pos. Skarbek wniosek komisji o wybranie specjalnej komisji z 7 posłów dla zbadania sprawy **poszukiwań insygniów koronnych polskich.** Komisja będzie miała prawo przesłuchać świadków i przeprowadzić dochodzenia.

Pos. Osiecki wystąpił przeciw wnioskowi, gdyż stwierdzono, że we Włodzimierzu Wołyńskim niczego nie znaleziono. Komisja proponowana odgrywałaby tylko rolę Szerloka Holmesa. Widocznie jednak prawicy zależy na odszukaniu tych insygniów, „gdyż mogą się one **komuś przydać** w Rzeczyposp.".

Poseł Malinowski wnosi, wobec tego, że Sejm ma wiele innych ważniejszych spraw do załatwienia, o przejście nad wnioskami komisji **do porządku dziennego.**

Pos. Rosset zgłosił wniosek o odesłanie całej sprawy do sądów.

Pos. Bardel wyjaśnił, że w komisji zgodziły się 4 stronnictwa na wniosek pos. Skarbka, oświadczyła się także za niemi jednogłośnie komisja wojskowa wraz z min. spraw wojskowych. Rzeczą wybrać się mającej komisji będzie stwierdzić, czy we Włodzimierzu Wołyń. rzeczywiście nic nie znaleziono, czy też coś znaleziono, jak to twierdzi proboszcz miejscowy i biskup.

W głosowaniu wniosek p. Malinowskiego **odrzucono** 116 głosami przeciw 93, poczem wnioski komisji, wedle referatu pos. Skarbka, **przyjęto 117 głosami.**

Sejm uchwalił z kolei w 2 czytaniu ustawę **o przestępstwach leśnych** w lasach państwowych, a następnie wnioski komisji przem.-handl. (ref. pos. Rataj) w sprawie braku **papieru drukarskiego.** Wnioski te opiewają:

Wzywa się rząd, aby jedynej w Polsce fabryce celulozy we Włocławku dostarczył takiej ilości węgla i wagonów do sprowadzania drzewa celulozowego, aby fabryka mogła iść całą siłą. Aby po pokryciu zapotrzebowania wewnętrznego, sprzedając zagranicą celulozę, starał się wzamian otrzymać celulozę zagraniczną. Aby współdziałał w powstaniu w Polsce fabryk celulozy. Aby przydzielał i istotnie dostarczał niezbędnej **ilości węgla dla papierni.** Aby poczynił kroki, celem zapobieżenia **nadmiernemu podnoszeniu się cen pracy drukarskiej** i aby wykonywał kontrolę nad **cenami papieru** i celulozy i czuwał nad repartycją tych materjałów.

Wnioski komisji, wraz z rezolucją pos. Hryckiewicza, aby w biurach rządowych oszczędzano papieru, **uchwalono.**

Przyjęto z kolei wniosek kom. opieki społecznej o rejestrację rodzin, których żywiciele **zostali pomordowani** przez bolszewików, i przyjście tym rodzinom z pomocą.

Po odesłaniu do komisji nagłych wniosków posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie we wtorek dnia 8 bm. o godz. 4 po poł. Na porządku dziennym między innemi **trzecie czytanie konstytucji.** Głosowania nad konstytucją mają rozpocząć się **we wtorek dnia 15 marca br.**

PO REZYGNACJI MIN. PEPŁOWSKIEGO.

Warszawa, 5 marca (Tel. wł.) Klub N. P. R. ogłasza dziś następujący komunikat:

Klub N. P. R. przyjmując do wiadomości zgłoszenie o dymisji min. Pepłowskiego, wyraża p. Pepłowskiemu, ustępującemu ze stanowiska ministra pracy i opieki społecznej **gorące podziękowanie** za poniesione trudy uznanie za pracę dla dobra klasy robotniczej.

Ze swej strony dodajemy, że ustąpienie min. Pepłowskiego uważać należy za definitywne, jednakże dalsze rokowania w sprawie **udziału w rządzie N. P. R. toczą się dalej i są na dobrej drodze.**

Warszawa, 5 marca (Tel. wł.) Prezydjum rady ministrów nie przedsięwzięło dotychczas żadnych kroków w celu obsadzenia kierownictwa **ministerstwa pracy i opieki społecznej.** Premjer Witos wyczekuje końca rokowań z N. P. R. Kierownictwo ministerstwa przeszło narazie automatycznie w ręce szefa sekcji ogólnej inż. Tołłoczki.

POSEŁ BREJSKI W KLUBIE P. S. L.

Warszawa, 5 marca (Tel. wł.) Poseł Brejski wykluczony swego czasu z N. P. R., został przyjęty w charakterze hospitanta do klubu P. S. L. Piasta.

PRZEPISY WOJSKOWEGO KODEKSU KARNEGO.

Warszawa, 5 marca (Tel. wł.) Ministerstwo spraw wojskowych przedstawiło Sejmowi do ustawodawczego załatwienia dwa swoje rozporządzenia z zakresu sądownictwa wojskowego. Jedno z nich zawiera **przepisy wojskowego kodeksu karnego,** drugie zaś wprowadza w życie na całym obszarze Rzeczypospolitej polskiej **wojskową procedurę karną.**

Oba te rozporządzenia opierają się całkowicie na odnośnych ustawach austro-węgierskich dla wspólnej siły zbrojnej b. monarchji.

PRZECIWKO LIKWIDACJI BIURA PROPAGANDY ZAGR.

Warszawa, 5 marca (Tel. wł.) »Robotnik« w artykule wczorajszym gani stanowczo zlikwidowanie **biura propagandy zagranicznej** i podnosi słusznie, że propaganda na rzecz Polski **jest koniecznie potrzebna.** Tymczasem prez. Witos nie pomyślał, w jaki sposób zastąpić należy tę organizację, która w ciągu ubiegłych sześciu miesięcy rozwinęła **szeroką i skuteczną działalność agitacyjną na rzecz Polski.**

PRZED KONFERENCJĄ PAŃSTW SUKCESYJNYCH.

Warszawa, 5 marca (Tel. wł.) Admirał francuski Fetteau bawił przez trzy dni w Warszawie jako przedstawiciel rządu francuskiego na międzynarodową konferencję państw sukcesyjnych po byłej monarchji austro-węgierskiej, a zwołanej do Porto Roso. Admirał Fetteau przedstawił rządowi polskiemu w szeregu konferencyj **poglądy rządu francuskiego na stosunki gospodarcze w państwach sukcesyjnych** oraz na środki, prowadzące do ich uzdrowienia.

Na konferencjach tych stwierdzono **zgodność poglądów obu rządów na te sprawy.**

Rząd polski zgodził się na udział w konferencji w Porto Roso i na jej program. Ponadto **rząd polski oświadczył gotowość poparcia stanowiska rządu francuskiego na konferencji.**

Kontrrewolucja szerzy się w całej Rosji

Kraków, 5 marca.

Powodem zaburzeń w Petersburgu — jak z Rewla donoszą, — jest niesłychany wzrost liczby robotników, pozbawionych pracy. Nadto cała głodująca ludność domagała się zwiększenia racji żywności. Robotnicy zdobyli więzienie i arsenał czerwonej gwardji.

Kronsztad, wedle tych informacyj, znajduje się w rękach powstańców, którzy nie chcą pertraktować z rządem sowietów.

W Moskwie znaczna liczba czerwono-gwardzistów połączyła się z rewolucjonistami.

Wogóle w całej Rosji, z powodu braku pracy i żywności, sytuacja jest groźna.

Kontrrewolucjoniści zdobyli arsenały i rozporządzają armatami.

Praga, 5 marca (PAT). Dzienniki donoszą z Helsingforsu, że **rosyjska rewolucja przeciw sowietom rozszerza się.** Mimo zaprzeczeń, walki w Petersburgu i Moskwie trwają dalej. Rewolucjoniści odnieśli sukcesy. W obu miastach **robotnicy wzięli szturmem więzienia.** Kontrrewolucjoniści są w posiadaniu **arsenałów, rozporządzają także już armatami. Rewolucja szerzy się w całej Rosji.**

Praga, 5 marca (PAT). »Prager Tagblatt« donosi z Helsingforsu, że na ulicach Petersburga toczą się straszne walki. Z innych miast dochodzą również wieści o zaciętych bojach.

KRYTYCZNA SYTUACJA W MOSKWIE.

Lyon, 5 marca (East Express). Donoszą z Helsingforsu, że **zerwana została komunikacja pomiędzy Piotrogradem a Moskwą.** Rewolta **w Moskwie rozwija się w dalszym ciągu. Kolejarze odmówili polecenia Trockiego przewiezienia wojsk z frontu,** które miałyby stłumić wewnętrzne zamieszki. **Władze wojskowe oceniają sytuację w Moskwie za bardzo krytyczną.**

KRYZYS PRZEMYSŁOWY W ROSJI.

Ryga, 4 marca (Polpress). Rada komisarzy ludowych w Moskwie zatwierdziła zarządzenie »Sownarchozu« (rada gospodarcza) **o zamknięciu w Petersburgu z braku opału 94 fabryk.** — Liczba robotników, którzy pracowali w ostatnich czasach w tych fabrykach, wynosi koło 30 tysięcy ludzi. Zamknięte fabryki zużywały 1.000 ton opału miesięcznie. Stanęły między innemi fabryki: Tyłmans, Lessner, Ajwar, Zygel, Putiłowska, Sostrorecka, Simona-Halska, Treugelnik, Newska stearynowa. A więc nieczynne **są największe fabryki b. stolicy Rosji.**

Zniesienie militaryzacji kolei.

Warszawa, 5 marca (PAT). Na nadzwyczajnem posiedzeniu rady ministrów w dniu 4 bm. na wniosek prezydenta ministrów w myśl złożonego przez niego imieniem rządu oświadczenia, **rada ministrów postanowiła z dniem 5 bm. o godz. 14 uchylić wydany dnia 23 lutego br. dekret o oddaniu kolei żelaznych mocy ustaw wojennych.**

Ostateczne zlikwidowanie strajku.

Warszawa, 5 marca (PAT). W dniu wczorajszym strajk na dworcu głównym osobowym **ostatecznie zlikwidowany. Pociągi kursują normalnie, warsztaty i depot czynne w całej pełni.**

Prez. Witos do Hardinga i Wilsona.

Warszawa, 5 marca (PAT). Prezydent ministrów Witos wysłał wczoraj następujące telegramy:

Harding, prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, Waszyngton.

W dniu objęcia przez pana prezydenta rządu Stanów Zjednoczonych, śpieszę powitać Go z ufnością, iż odrodzona Polska znajdzie w panu prezydencie **rzecznika tej przyjaźni między Ameryką a Polską, która oparta o drogie dla nas historyczne wspomnienia, tyle dobrego już działała** dla naszej ojczyzny. Serca polskie pełne są **gorącego uznania dla Stanów Zjednoczonych,** które chroniąc niezachwianie w ciągu całego swego istnienia wszelkie ideje sprawiedliwości i braterstwa ludów, tak **bardzo przyczyniły się do naszego państwowego wskrzeszenia i tak niesłychanie wiele zrobiły dla Polski** w okresie dzieła miłosierdzia. Korzystam ze sposobności, aby przesłać także na ręce p. prezydenta **pozdrowienia i wyrazy głębokiej wdzięczności całemu narodowi amerykańskiemu.**

Podpisany: Witos, prezydent Rady ministrów.

Wilson, Waszyngton.

Udział Polaków we wszystkich walkach o wolność na obu półkulach świata i w obronie każdej piędzi ojcowizny, nie pozwoliły wygasnąć w narodzie polskim świadomości, że **rola Polski w dziedzinie życia międzynarodowego nie jest skończona.** Ale, aby Polska mogła skrzepnieć, potrzeba było **złamania złych mocy i zwycięstwa idei sprawiedliwości.** Pan, panie prezydencie, stałeś pierwszy w rzędzie tych, którym zawdzięczamy **wspaniały triumf tej idei.** Naród nasz zachowa Cię zawsze w pamięci jako **chorążego idealizmu.**

Podpisany: Witos, prezydent Rady ministrów.

Z pobytu min. Sapiehy w Bukareszcie

Jak East Express 2 bm. donosi z Bukaresztu, król rumuński nadał min. Sapieże, jen. Rozwadowskiemu, pp. Zbąszczewskiemu i Dzieduszyckiemu wysokie odznaczenia orderowe. W rum. ministerstwie spraw zagr. odbył się na cześć min. Sapiehy obiad, na którym min. Take Jonescu i Sapieha wygłosili mowy toastowe. Podniesiono w nich potrzebę zakończenia stanu wojennego i oparcia stosunków pokojowych na trwałych podstawach porozumienia zaprzyjaźnionych państw i narodów.

Kwestja depozytów na konferencji w Rydze.

Jak donosi koresp. »Kur. Por.« z Rygi, bolszewicy zgodzili się bez zastrzeżeń na zwrot kaucji, wkładów i depozytów kas oszczędności i banków. Sposób uregulowania tej należności — zdaje się — dostosowany został do klauzul umowy dodatkowej, dotyczącej zwrotu funduszów państwowych z tytułu przynależności Polski do Rosji.

Z Ligi narodów.

Paryż, 5 marca (East Express). Askenazy wystosował do Rady Ligi narodów energiczną notę, domagającą się, by **wszystkie dokumenty, dotyczące Gdańska,** komunikowane były rządowi **gdańskiemu i wszystkim członkom Ligi.**

Paryż, 5 marca (East Express). Rada Ligi na posiedzeniu w dniu 3 marca uchwaliła odroczenie sprawy **obrony militarnej Gdańska** do następnej sesji rady. Na skutek żądania Askenazego rada Ligi wystosowała energiczne pismo do rządu kowieńskiego, domagające się **uruchomienia koleji Grodno—Wilno w najbliższym czasie.**

LIKWIDACJA ADMINISTRACJI NIEMIECKIEJ NA TERENIE GDAŃSKA.

Paryż, 5 marca (PAT). Ag. Havasa donosi: Rada Ligi narodów badała sprawę konwencji, zawartej dnia 12 listopada 1920 roku między Niemcami a wolnem miastem Gdańskiem, dotyczącej **funkcjonarjuszów niemieckich, urlopowanych dla pełnienia urzędowania w wolnem mieście Gdańsku,** lub dla dokonania likwidacji administracyjnej niemieckiej. Rada postanowiła, że urlopowanym funkcjonarjuszom niemieckim **kończy się urlop najpóźniej dnia 10 lipca 1921 roku i poleciła wysokiemu komisarzowi ustalenie terminu, do którego ma być ukończona likwidacja administracji niemieckiej.**

SPRAWA WYDALANIA OBCYCH PODDANYCH Z AUSTRJI.

Paryż, 5 marca (PAT). Ag. Havasa donosi: Rada Ligi narodów przyjęła sprawozdanie Balfoura, wedle którego **Austrji nie należy przeszkodzić w tem,** by wydalała osoby, które nie są obywatelami austriackimi. Jest jednak wskazane, by wykonywała to z umiarkowaniem. **Delegaci polski i austrjacki doszli do porozumienia.**

ODPOWIEDŹ RADY LIGI NA NOTĘ STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Paryż, 4 marca (PAT). Ag. Havasa donosi: Odpowiedź Rady Ligi narodów na notę amerykańską **została wręczona w dniu wczorajszym** ambasadorowi Stanów Zjednoczonych Wallace.

Paryż, 5 marca (PAT). Odpowiedź Rady Ligi narodów na notę Stanów Zjednoczonych w sprawie **mandatów międzynarodowych nad byłemi kolonjami niemieckiemi,** komunikuje rządowi Stanów Zjednoczonych, że uchwalenie i uregulowanie tej sprawy **zostało odroczone do następnej sesji Rady Ligi,** która się rozpocznie w maju. Rada Ligi narodów prosi Stany Zjednoczone, aby wzięły udział w dyskusjach, które poprzedzą powzięcie ostatecznych decyzyj.

Różne wiadomości polityczne.

ZAMKNIĘCIE GIMNAZJUM UKRAIŃSKIEGO. — »Ridnyj Kraj« donosi, że władze zamknęły prywatne gimnazjum ukraińskie w Horodence, z powodu »wrogiego stanowiska młodzieży ukraińskiej do ludności polskiej«.

Z RADY PORTOWEJ. Gdańskie dzienniki donoszą, że przewodniczący Rady portowej w Gdańsku obejmie urzędowanie koło 20 bm.

NOWE PISMO NIEMIECKIE W GDAŃSKU. W Gdansku zaczął wychodzić nowy organ niemieckich socjalistów niezawisłych »Die Freiheit«.

WEZWANIE DO POŁĄCZENIA NIEMIECKO-ROSYJSKIEGO. Centralne biuro komunistyczne w Niemczech podaje w »Rote Fahne« wezwanie do niemieckiego proletarjatu do nieprzebierającej w środkach walki celem obalenia wszystkich istniejących rządów a zagarnięcie władzy, ochronienia klasy robotniczej i doprowadzenia do połączenia z Rosją sowiecką itd.

ZATONIĘCIE OKRĘTU SOWIECKIEGO. Dzienniki estońskie donoszą, że w pobliżu wysp estońskich zatonął okręt sowiecki, jadący z tajemniczą misją.

Dział ekonomiczny.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. (--) Na giełdzie wczorajszej w obrotach znać pewne ożywienie. Tendencja naogół jeszcze słaba; niektóre wszakże papiery przemysłowe notowano po kursie zwyżkowym: »Żegluga Polska« podniosła się o 100 punktów, »Siersza górnicza« o 100 i »Tepege« o 500 punktów; zniżce uległy »Zieleniewski« o 200 i »Parowozy I em.« o 200 punktów. Papiery lokacyjne i akcje bankowe nie były w obrocie.

W walutach dolary Stanów Zjednoczonych spadły o 20 punktów, marki niemieckie spadły o 0'8 punkta.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

z dnia 4 marca 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	650'—
Bank Małopolski	750'—	800'—
Ziemski Bank Kredytowy	700'—	775'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Bank Związku spółek zarobk.	4200'—	4600'—
Polskie Tow. handlowe	1150'—	1250'—
Transakcja	1225'—	1180'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	650'—	700'—
Transakcja	660'—	670'—
»Polski Glob«	2100'—	2300'—
Transakcja	2250'—	2200'—
Żegluga Polska	950'—	1050'—
Transakcja		1000'—
Zieleniewski	7200'—	7600'—
Transakcja		7400'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. I em.	5000'—	5200'—
Transakcja		5100'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. II em.	2800'—	3000'—
Transakcja		3000'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	5500'—	6000'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol.	3000'—	3200'—
Transakcja	3000'—	3150'—
»Automotor« fabryka samochodów	1950'—	2150'—
»Górka« fabryka cementu	7700'—	7900'—
Transakcja		7850'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	5750'—	5950'—
Transakcja		5825'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór.	8500'—	9000'—
Transakcja		8900'—
Polska Nafta	3100'—	3300'—
Transakcja	3275'—	3150'—
Elektrownia w Sierszy III em.	1900'—	2100'—
Transakcja		2000'—
»Oikos« T. A.	3900'—	4100'—
Transakcja		4000'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	1300'—	1500'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	2500'—	2700'—
Transakcja	2600'—	2650'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk.	4000'—	4200'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3900'—	4100'—
Transakcja		3950'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	820'—	860'—		
Franki francuskie	60'—	63'—	63'—	66'—
Marki niemieckie	13'—	14'—	14'—	14'50
Korony austr.	118'—	123'—	125'—	132'—
Korony czeskie	10'50	11'50	11'—	12'—
Lei rumuńskie	10'50	11'50		
Liry włoskie	28'—	32'—		

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 4 bm.: Renta majowa 102, austrjacka renta koronowa 102, renta lutowa 102. węgierska renta koronowa 238, losy tureckie 4240, priorytety kolei południowej 5280, Anglobank 1645, Bank Verein 1300, Bodenkredit 3000. austr. zakład kredyt. 1615, Bank depozytowy 1195, Laenderbank 2555, Merkury 1078, Unionbank 1299, Bank obrotowy 890, Żywnostenska 3748. Kolej północna 24800, Kolej lwowsko-czerniowiecka 3880, Koleje austrjackie 6590, Kolej południowa 3890. Alpiny 3500, Berg und Huetten 15925, Krupp 2140, Poldihuette 5250, Pragereisen 15500, Rima 6610, Skoda 3850, Zieleniewski —, Apollo 7705, Fanto 29700, Galicyjskie Karpaty 19100, Galicja 2840, Schodnica —, Siersza 4310.

Dewizy: Amsterdam 24825, Zagrzeb 489, Belgrad 1958, Berlin 1171'50, Bruksela 5445, Budapeszt 172'50 Bukareszt 995, Kopenhaga 12075, Londyn 2815, Medjolan 2660, Nowy York 722'50. Paryż 5205, Praga 929, Sofja 867'50, Sztokholm 16170, Warszawa 81'50, Zurych 13075, dolary 1715, bułgarskie 850, belgijskie 5425, duńskie 12600, marki niemieckie 1171, angielskie 2850, francuskie 5200, holenderskie 24725, włoskie 2657'50, jugosłowiańskie 1950, norweskie 12000, polskie 80'50, rumuńskie 977'50, rosyjskie 287, szwedzkie 16070, szwajcarskie 12050, czeskie 920, węgierskie 171'50.

GIEŁDA CZESKA z 4 bm.: Berlin 125'75, Warszawa 8'37, marka niemiecka 125'75, marka polska 7'37.

GIEŁDA NIEMIECKA z 4 bm.: Dolary 61, belgijskie 463'50, funty 240'25, francuskie 443'60, włoskie 230, polskie 7'10, czeskie 76'55, austrjackie 11'95, stemplowane 8'80, rumuńskie 81'90, szwajcarskie 1028'75, Amsterdam 2127'85, Bruksela 465'60, Chrystjanja 1023'95, Kopenhaga 1071'40, Sztokholm 1037'60, Helsingfors 178'30, Włochy 228'25. Londyn 221. Nowy York 61'38, Paryż 442'55. Szwajcarja 1033'95, Hiszpanja 859'10, Wiedeń stemplowane 13'80, Praga 79'05. Budapeszt 14'18.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 4 bm.: Berlin 9'75, Medjolan 205'40. Nowy York 599, Londyn 23'36, Paryż 43'20. Medjolan 22. Bruksela 45'10. Kopenhaga 105'50 Sztokholm 134, Chrystjanja 99'50, Madryt 83'50. Buenos Aires 210, Praga 7'70, Budapeszt 1'43, Zagrzeb 4'10. Bukareszt 8'25. Warszawa 0'65, Wiedeń 1'30, austr. stemplowana 0'92½.

POLSKO-AMERYKAŃSKIE STOWARZYSZENIE żeglugi na Wiśle zawiązało się w Chicago. Stowarzyszenie ma na celu uregulowanie i podniesienie żeglugi na Wiśle. Firma stowarzyszenia brzmi: »Polish Vistula Navigation C.«, siedzibą jego jest Chicago Ill (1549 W. Chicago, Avenue Chicago Ill U. S. of. a.) Kapitał stowarzyszenia wynosi obecnie 50.000 dolarów, może być jednak podniesionym do 200.000 dolarów, a znajdować się on ma wyłącznie w rękach polskich. Dyrekcja stowarzyszenia zwróciła się do sejmowej komisji handlowo-przemysłowej z zapytaniem, czy i na jakich warunkach może w Polsce rozpocząć pracę.

STRAJK W PORCIE GDAŃSKIM. W Gdańsku zastrajkowała załoga statków żeglugi rzecznej, wskutek czego ruch statków osobowych Towarzystwa »Weichsel«, jak i ruch w porcie, uległ przerwie.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Kandydatka

rutynowana, z kilkuletnią praktyką, pisząca bardzo biegle na maszynie, poszukuje posady od 1 kwietnia w poważniejszej kanc. adwokackiej ewent. w większem przedsiębiorstwie. Listy przyjmuje Administr. „N. Reformy“ pod „Posada“. 1375

Papiery

kancelaryjne, konceptowe, maszynowe i kupieckie, koperty, papiery listowe poleca **A. Zembrzycki, Kraków,** ul. Florjańska 9. 1284 1 4

LOKAL

w śródmieściu, na instytucję bankową lub większe przedsiębiorstwo handlowe, do objęcia. Informacyj udziela z grzeczności kancelarja adwokacka, ul. Grodzka 63, I p., od godz. 4—6. 1368 1 2

Osoba w średnim wieku, wdowa, z dobrego domu, b. łagodna, dobra (izraelitka), z chłopczykiem 13-letnim, który uczęszcza do gimnazjum, obejmie zarząd domu, lub też może panią domu wyręczyć we wszystkich zajęciach gospodarskich z największą sumiennością, może także sama gotować, wogóle we wszystkiem w domu pomagać. Zgłoszenia pod **A. M.** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 1357

Nauczycielka

języka angielskiego poszukuje mieszkania przy rodzinie w zamian za lekcje języka angielskiego. Zgłoszenia pod **„Miss J.“** przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 1378

Klisze fotograficzne

używane, kupujemy w każdej ilości. Dom handlowy **N. Kanner i Ska, Kraków,** ul. Dietlowska 59, w podworcu, I p. Fabryczny skład luster, nici, pończoch i wyrobów galanteryjnych. 1347 1 2

Dnia 18 lutego 1921

skradziono dokumenty wojskowe, oraz czek wystawiony w Manchester w Anglji na kwotę 16.750 Mkp., płatny w banku w Warszawie, na nazwisko Abraham Mejlech Bittersfeld, Kraków, ul. Krakowska 18. Dokumenty te unieważnia się. 1355

Sukna ubrania cywilne

poleca

BROSS

Kraków, ul. Florjańska 44, telefon 3269.

1370 1 0

Stenografistkę

polsko-niemiecką przyjmie natychmiast Małopolski Syndykat drzewny, Kraków, ul. Dunajewskiego 5, między godz. 10—1 i 5—7. 1376 1 3

Młoty kamieniarskie do kamieniołomów i robót drogowych, poleca ze składu firma Juljusz Weiss, Przeds. bud. dróg żel. we Lwowie, ul. Potockiego 26. 1342

W okolicy

Nowego Sącza, Suchej, Jordanowa poszukuję dworu z ogrodem i kilku morgów gruntu do dzierżawy. Zgłoszenia pisemne do Biura Władysława Rogskiego, Kraków, ul. Zwierzyniecka 22. 1374

Gruźlicę płuc

leczy metodą okresową, przez 25 lat wypróbowaną,

D-r Stanisław Kurkiewicz,

lekarz chorób wewnętrznych i lekarz życia płciowego **w Krakowie,** ul. Batorego 20 17 8 0

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie.** 43 40 48

Biuro techniczne „Polska Odbudowa“

Kraków, ul. Rakowicka 11a

poleca do natychmiastowej dostawy wprost ze składu: większą ilość tarcz do ostrzenia pił „Tyrolit“ 300×10×25 mm; pasy skórzane wiedeńskie pojedyncze i podwójne w szer. od 40—200 mm; pakunki asbestowe grafitowane; płyty asbestowe, „Klingerit“ i gumowe; oleje i smary do maszyn: oraz wszelkie artykuły w zakres przemysłu wchodzące

1367 1 3

Magazyn ubiorów męskich



HOJTASZ i WOŁKOWICZ

Kraków, ulica Podwale 5

otworzył 1314 1 4

DZIAŁ DLA PAŃ

Wykonuje płaszcze i kostjumy damskie według najnowszych modeli i żurnali pod kierownictwem znakomitych fachowców

PRAWDZIWE

MYDŁO OGÓRKOWE

do wydelikacenia i upiększenia twarzy

Dra IHNATOWICZA

Wszędzie do nabycia. 21 8 0

Rządca dóbr

(administrator) samodzielny, energiczny, praktyczny, Poznańczyk, zmieni posadę od kwietnia na ordynarję. Zgłoszenia do firmy: „Bronisław Krasicki“, Kraków, ul. Gołębia 16. 1337 2 2

Na własny rachunek

obejmę bufet w Krakowie lub na prowincji. Biuro pracy „Br. Krasickiego“, Kraków, ul. Gołębia 16. 1338 2 2

Rządca dóbr

Ślązak, poszukuje posady na wikt przez Biuro „Bronisł. Krasickiego“, Kraków, ul. Gołębia 16. 1339 2 2

Rutynowana bufetowa

szuka pomieszczenia, także w handlu masarskim. Firma „Br. Krasicki“, Kraków, ul. Gołębia 16. 1340 2 2

Samodzielny

buchalter-bilansista z praktyką, poszukuje zajęcia w godzinach przedpołudniowych. Zgłoszenia pod „Buchalter“ przyjmuje Admin. „Nowej Reformy“. 1345 2 2

Słoneczne dwa pokoje na biuro w śródmieściu odstąpię. Warunek — kupno mebli. — Zgłoszenia pisemne do Biura „Promień“, plac WW. Świętych 8, dla **H. A. K.** 1349 2 2

Małopolski Zakład odzieży w Krakowie

posiadający swe sklepy i magazyny tekstylne

w Podgórzu, przy ulicy Nadwiślańskiej L. 12,

jakoteż nowo otwartą Szatnię

w Krakowie, przy ulicy Szczepańskiej L. 3

poleca hurtownie i detalicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy damskie, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, gotowe ubrania męskie i żakiety damskie oraz obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

Sprzedaż tak hurtowna, jak i cząstkowa odbywa się:

a) w Zakładzie w Podgórzu w dnie powszednie od godz. 8 do 12 przed południem i od godz. 3 do 6 po południu, zaś w soboty od godz. 8 do 2 po południu,

b) w Szatni przy ul. Szczepańskiej codziennie od godz. 9 do 1 i od godz. 3 do 6 po południu. 1372 1 3

SKŁAD KOŁDER K. SULIKOWSKIEGO

Kraków, ul. Grodzka 59

poleca 1066 2 8

kołdry gotowe i według zamówień.

„WULKAN“ WARSZTATY MECHANICZNO-ŚLUSARSKIE

inż. F. WILKOSZEWSKIEGO (pod kierownictwem technicznem W. Szafarczyka), zaopatrzone w urządzenia maszynowe (obrabiarki)

w Krakowie przy ulicy Straszewskiego L. 2.

Wszelkie reperacje maszyn parowych, rolniczych, motorów benzynowych, i ropnych, naprawy i regulowanie rozpylaczy motorowych, reperacje generalne samochodów i rowerów motorowych, autogeniczne (samorodne) spajanie, roboty tokarskie oraz wszelkie roboty mechaniczno-ślusarskie w zakres budownictwa wchodzące,

wykonuje szybko po cenach przystępnych. 1272 2 2

Ważne dla odbudowy polskiego przemysłu i rolnictwa!

W dniach najbliższych nadchodzi znaczny transport samochodów ciężarowych wszelkich typów na gumach. Ceny przystępne.

Natychmiast do odstąpienia samochody ciężarowe:

FIAT turyński, 35 HP, udźwig 3 i $^1/_2$ tonny, nowe gumy pełne, prawie nieużywany.

ITALA, 45 HP, udźwig 4—5 tonn, nowe gumy, mało używany, kompletnie odnowiony. 1127 3 3

„ESHAPE“ Kraków, ulica Pijarska 4. Telefon 3476.

Filje: Warszawa, Lwów, Poznań, Chrzanów — Ajencja: Gdańsk.

Już są na składzie maszyny marki Smith & Bros najnowsze modele,

cud nowoczesnej techniki, cicho piszące.

Stanowczo najtrwalsze z pośród wszystkich istniejących.

Jako jedyny, bezpośredni przedstawiciel firmy, jestem w możności sprzedawać je znacznie poniżej ceny maszyn amerykańskich innych systemów.

Jest prawdziwą satysfakcją pisać na maszynie Smith & Bros. Zastępstwa w większych miastach Polski poszukiwane.

Ludwik Aksman

1034 2 2 **Kraków, ul. Szewska. Telefon 3288.**

ODDZIAŁ WŁÓKIENNICZY

dostarcza z pozwoleniem wywozu:

materjałów dla pań i panów, trykotaży, bielizny 16 13 17

Kompanja handlowa gdańska

Import — Towarzystwo akcyjne Gdańsk, ulica Długa 2. — Eksport

Adres telegr.: „Compania“. Nr telefonu 3135.

Materjałów technicznych i elektrotechnicznych

dostarczają po cenach hurtownych 1363

„Dynamo“, Wilde i Ska, Bielsko, Blich 16.

„WYSKOK“

fabryka wódek i najprzedniejszych likierów

Sp. z ogr. odp. 1166 3 6

w Bielsku (Śląsk Cieszyński)

poleca swe przewyborne wyroby.

Do nabycia w lepszych handlach.

Zastępca: **Wilhelm Schönthaler,** ajencja handlowa, **Kraków, ul. Radziwiłłowska 25.**

Nowo otwierająca się

Instytucja bankowa w Krakowie

potrzebuje **pracowników.** 1329 2 2

Zgłoszenia przyjmuje biuro: Kraków, ul. św. Anny 9, I. p. Uwzględnione zostaną tylko zgłoszenia fachowych sił.



Pasta „Mary“, dzięki swym własnościom chemicznym, **czyni skórę odporną na wilgoć, zapobiega pękaniu i nadaje obuwiu piękny połysk.**

Przedstawiciel na Małopolskę:

Dom handlowy Jakób Verständig

Rzeszów, ul. Zamkowa 6. 56 16 20

NAWOZY SZTUCZNE

dostarcza firma 1243 4 5

Olga Krześniowska, Libiąż, Małopolska.

Czernidło do butów

pastę do obuwia czarną, żółtą i białą, wazelinę do skór

poleca 1182 2 2

Fabryka mydła, smarów i artykułów chemicznych

„KOTWICA“

w Krakowie, ulica Lubomirskiego L. 41.

„Ordinatorium sexuologicum“,

lekarska poradnia **D-ra Stanisława Kurkiewicza,** lekarza-specyalisty **w Krakowie** przy ul. Batorego 20

W bardzo obszernym zakresie działalności tej poradni leżą między innemi: przywracanie siły płciowej mężczyznom płciowo-osłabłym, zwłaszcza chcącym się ożenić — i leczenie tych chorób wewnętrznych wzgl. nerwowych, które jak: błędnica, otyłość, gruźlica, choroby sercowe, neurastenia, histerya, i inne, stoją w ścisłym związku z czynnem życiem płciowem. — Leczenie jest tu okresowem (zwykle przez 3 do 4 miesięcy — bez przerwy w wykonywaniu zajęć zawodowych!), i energicznie opanowującem dany stan chorobowy. Luźnych porad, wzgl. samych orzeczeń lub rad, nie udzielamy. 18 9 0

Do najprzydatniejszej lektury

dla oryentacyi: w życiu obyczajowem, życiu społecznem, w zachowaniu zdrowia nerwów, i t. d., dla osób młodych i starych z pośród płci obu, należą prace **D-ra S. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego. Ostatki z cyklu pod zbiorową nazwą **„Luźne osnowy ze studyów nad życiem płciowem“,** dawniej złożonego z 6-ciu prac — t. j. tom 3-ci i 5-ty — są do nabycia u autora, **Kraków,** ul. Batorego 20, po cenie **75** mp. z przesyłką pocztową. Należytość uiszczalna z góry. — Słownictwo, ogólne i lekarskie, wprowadzone wyłącznie swojskie; mnóstwo nowych wiadomości. 19 9 0

Ubrania, raglany, zarzutki



wykonuje według najnowszych żurnali

firma 1313 1 4

HOJTASZ i WOŁKOWICZ

Kraków, ulica Podwale L. 5.

Pierwszorzędne wykonanie. Najnowszy krój.

Zarządca

katol., lat 34, Poznańczyk, z 13-letnią praktyką, obecnie na posadzie, poszukuje posady od 1 maja lub wcześniej zarządzającego lub administratora. Reflektuje tylko na stałą posadę, bez względu na okolicę. Chętnie obejmie podupadły lub zniszczony majątek. Zgłoszenia pod **A. D. 233** przyjmuje Administr. „R. Reformy“. 1296 2 3

Lokal przemysłowy

blisko Rynku, front, parter, zdatny na biuro, ew. po przeróbce, na sklep, wydzierżawię lub przystąpię do spółki. Zgłoszenia pod **„Wspólna praca“** przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 1346

Otomany

ma tanio do sprzedania zaraz, przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie po cenach niskich, pracownia tapicerska **Jakób Piechowicz, Kraków,** ul. Mikołajska 7. 1239 3 3

Huśtawki pokojowe

aparaty gimnastyczne, szachy, szachownice, kółka do tort dla gospodyń poleca firma **Wiktor Wanderer,** skład farb i perfum, Kraków, ulica Szewska 21. 1068 4 5

Do sprzedania

2 żakiety czarne, wiosenne i kostjum popielaty, modny. — Ulica Grodzka 33, I p., ofic. 60 3 3

Wszelkie naprawy

okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **H. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1056 13 14

Najwyższe ceny

za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płaci Szmaus, Kraków, ul. Szeroka 22 983 14 20

LOKAL

w centrum miasta, składający się z czterech dużych ubikacyj frontowych na parterze, z przynależnościami, ewentualnie i z magazynami, nadający się na instytucję bankową lub przemysłową, może być zaraz **do wynajęcia.**

Wiadomość między godz. 4—5 po południu w Zarządzie hotelu „pod Różą“. 1264 3 3

„PEZET“

Powszechne zakłady budowlane S. A.
FILJA KRAKÓW

zakupuje wszelkie materjały budowlane w większych ilościach, jak: wapno, gips, cegłę, dachówkę, blachę, gwoździe, drzewo budulcowe tarte i okrągłe, posadzki dębowe i kamionkowe i t. d. 790 9 10

Kraków, ul. Florjańska 32.

Towarzystwo transakcyjne dla handlu i przemysłu

Kraków, ul. Fijarska 2, telefon 1299

dostarcza **szkła taflowego** okiennego, wszelkich rozmiarów i grubości, po cenach fabrycznych, w ładunkach wagonowych oraz częściowo w skrzyniach ze składów w Krakowie. 1315 2 2

Generalne zastępstwo „Krajowej huty szkła“ w Krakowie.

Société d'Agences internationale

Anvers, rue de Province 233
(Międzynarodowe Tow. agencyjne)

Powyższe Towarzystwo nawiąże chętnie stosunki handlowe z firmami, które mogą eksportować towary wszelkiego rodzaju lub oddać zastępstwa dla Belgji i Holandji. 1369 1 3

Korespondencja w języku francuskim lub niemieckim.

Dzierżawa kantyny fabrycznej

w wielkiem przedsiębiorstwie na prowincji w Małopolsce do oddania z dniem 1 maja b. r. Lokal, urządzenie kuchenne, restauracyjne i mieszkanie istnieje. Zgłoszenia pisemne do Biura ogłoszeń »Ruch« w Krakowie, ul. Szczepańska 9, dla **„F. S. 100“.** 1299 3 3

Do natychmiastowej dostawy

z fabryk:

maszyny parowe, kotły,
motory benzynowe,
kotły parowe, 1197 4 5
łamacze kamieni,
walce drogowe,
urządzenia gorzelniane.

BIURO INŻYNIERSKIE

ZJEDNOCZONYCH FABRYK MASZYN TOW. AKC.

przedtem Skoda, Ruston, Bromovsky, Ringhoffer

Kraków, ul. św. Gertrudy 2.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 16. — Rządca Drukarni L. K. Górski